

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście 10 hal., poza 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamae otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W mieście: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnie i miesięcznie za dopłatą pierwszą 1 K. 50 h., drugą 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty liczą się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitolową, ogłoszenia zaś tabelaryczna i Hozbawe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitolowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 września.

Ambicję Francuzów pięści i zadowala, że skutkiem tego, iż pogniwiali się na Turcję, sułtan ma wiele osobistych nieprzyjemności a przedewszystkiem jego czterdzielkowy jubileusz rządów nie może być obchodzony w sposób tak uroczysty, jak pierwotnie zamysłano. Wszak francuski minister wojny zabronił orkiestrze wojskowej przygrywać na uroczystości projektowanej z tego powodu w Paryżu, skutkiem czego uroczystość odpadła, a także w samej stolicy Turcji dają się odczuwać upokarzające dumę turecką następstwa gniewu Rzeczypospolitej. Poważniejsze jednak czynniki we Francji, traktujące rzecz ze stanowiska zupełnie spokojnego a realnego, dochodzą do przekonania, że te gniewy i nieporozumienia będą miały dla Francji niepomysłne następstwa, nie pozostające w żadnym stosunku z doniosłością samej sprawy. W szczególności mają one ambasadorowi Constansowi i rządowi francuskiemu za złe związane ze sprawą Towarzystwa bulwarowego w Konstantynopolu, prywatnych pretensyj dwóch rodzin obywateli francuskich, Lorando i Tubini.

Rzecz przedstawia się w sposób następujący: W koncesji Towarzystwa francuskiego, które założyło bulwary w Konstantynopolu, znajdują się klauzury, zastrzegające Porcie prawo pierwokupna w wszystkich terenach, oraz magazynów, maszyn i urządzeń Towarzystwa po ich ukoniecznieniu, gdy natomiast Towarzy-

stwo aż do spłaty ceny kupna ma zastrzeżone prawo czynienia na terenie bulwarów zarządzeń, mogących zwiększyć jego dochody. Porta już nieraz chciała zrobić użytek z tego prawa swego ale chroniczny brak funduszy nie pozwalał jej na to; Towarzystwo zatem poczęło urządzać na bulwarach port, przystanie, pomosty do ładowania i wyładowywania okrętów, magazyny i t. d. Nie podobało się to jednak rządowi tureckiemu, ponieważ utrudniło kontrolę nadchodzących do Konstantynopola i odpływających ztamtąd towarów i osób, a tem samem zwiększało możliwość spisków i zamachów; zabronił zatem wykonania owych rządzeń. Towarzystwo, opierając się na kontrakcie, wniosło zażalenie do ambasady francuskiej. Constans zajął się tem i poparł sprawę energicznie u Porty ale, zwyczajem tureckiej polityki, reklamacje jego pozostały bez rezultatu. W obec tego Constans zwrócił się do samego sułtana; ten przyrzekł sprawę uregulować i wspomógł znowu o zamierzonym wykupnie bulwarów. Minęły miesiące a tymczasem sprawa była niezatwierdzona Constans ponowił audyencyę u sułtana, lecz znowu bez rezultatu; gdy po raz trzeci chciał się doń udać, powiedziano mu, że sułtan jest niezdrowy. Chociaż Constans wiedział, że tego samego dnia sułtan przyjął ambasadora Rosyji p. Sinowieva. Wówczas Constans zagroził zerwaniem stosunków, — Dotychczas postępowanie Constansa było w zupełnym porządku. Niestety jednak połączył on z tą sprawą kwestyę dawnych pretensyj spadkobierców bogatych kupców francuskich Lorando i Tubini, którzy pożyczili kiedyś rządowi tureckiemu znaczne kapitały na 16 pre.; prócz tego na ich gruntach, zostawionych zupełnie bez uprawy, rząd tu-

recki osadził kilkadziesiąt rodzin Muhaszirów t. j. mahometanów emigrantów z Rumunii i Bułgarii. Rząd turecki zastąpił się tem, że pretensje te są poczęści przedawnione, że procenta narosłe przewyższyły kapitał, a zatem pretensje o tę nadwyżkę są niesłuszne i t. d. P. Constans jednak, chociaż poprzednicy jego nie chcieli zastępować tych pretensyj u Porty, oświadczył Porcie, że ultimatum jego odnosi się nie tylko do spraw Towarzystwa bulwarowego ale także i do pretensyj spadkobierców Lorando i Tubini. — To był krok niezręczny i słaba strona postępowania Francji; Porta pochwyliła natychmiast tę sposobność, ażeby pod pretekstem niesłuszności żądać w tej drugiej sprawie, także i w pierwszej uprawiać swój system nieustannego zwlekania odpowiedzi i przewłóczenia sprawy a wówczas p. Constans odjechał z Konstantynopola.

Z dąsania się Francji na Turcję i na odwrót, korzystają naturalnie Niemcy, starając się utwierdzić nad Złotym Rogiem jeszcze bardziej swój wpływ i pochwylić dla siebie ekonomiczne korzyści, które dotychczas dostawały się Francji w udziale.

## Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła w dalszym ciągu na posiedzeniu z dnia 29 sierpnia 1901 zamianować:

Nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Katarzynę Budzioką w Perespie; Wandę Weberównę w Hryniowcach; Anielę

Szydelską w Kujdańcach; Aleksandra Demianczuka w Ostrowcu; Meleta Hryhorowca w Ispasie; Tadeusza Girzejowskiego w Lubczy; Julię Grabowską w Słobódce bolszowieckiej; Mieczysława Kwaka w Hrehorowie; Teodora Michańca w Mostkach; Wandę Czeżowską w Rożance niżej; Julię Nazarewiczównę w Czystohorbie; Bazylego Rządziwego w Sosnowie; Zofię Narolską w Nazawizawie; Teodora Stefaniuka w Turce; Helenę Frankównę w Budkach nieznanowskich; Michała Horoszkę w Bruśnie starem; Ludwika Golaszewskiego w Zagórze konkolnickim; Michała Czerniawskiego w Siedliskach; Józefa Wyżykowski w Łęczkach; Kazimierza Zacharskiego w Bielaniach; Michalinę Kossowską w Wierzbiziu; Józefę Lisowską w Przędzielnicy; Włodzimierza Pihowicza w Mikołajowie; Stanisława Barrowskiego w Jachówce; Emilię Skaliką w Kleczy dolnej; Jana Sozańskiego w Wierzbowicy; Ludmiłę Somenowiczównę w Hołoskowiecach; Michała Diducha w Rusowie; Emilia Halałowicza w Horosowie; Wiktorję Tarnawską w Dzikowie nowym;

przeniesie Karola Gottfrieda nauczyciela kierującego, Bronisława Górkę i Marcina Caprana, nauczycieli starszych szkoły mieszanej na równorzędne posady do 4-klasowej szkoły męskiej w Rozdole; Olę Górkową nauczycielkę młodszą szkoły mieszanej na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły żeńskiej w Rozdole; Mateusza Kuszluka nauczyciela w Kułaczkowcach na posadę nauczyciela 1-klasowej szkoły w Berezowie niższym; Józefa Niedźwieckiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Poznance hetmańskiej na równorzędną posadę do szkoły w Czerniszówce; Michała

## LISTY PARYSKIE.

„Ginący Orzeł“ na równinie Waterloo. — Pomnik dla słynnej aktorki dramatycznej i również słynnej kurtyzany XVIII wieku. — Życie sławnej Clairon odbiciem jej epoki. — Pielgrzymka do Lourdes; zgroza „białego pociągu“; niepojęta przez wiedzę potęga wiary. — Niestrudzona praca uczonych; Nowy instytut dla psychologii zwierzęcej. — Studium francuskie o J. A. Kisilewskim.

Mysł uwiecznienia sławy Wielkiej Armii, która uległa liczebnej przewadze na obszernej i ponurej równinie pod Waterloo, oddawna już tkliła w myśle patryotycznych Francuzów, głównie zaś nad urzeczywistnieniem jej pracował wolny związek, znany pod nazwą „La Sabretache“. Związek ten obrał za zadanie swe szerzyć piśmem i słowem, malowidłem i zbiorami muzealnymi, słowem wszelkimi środkami propagandy sławę i pamięć przodków, którzy żyli i zginęli za ojczyznę. Na jednym z ostatnich bankietów związkowych, na którym przewodniczył Edward Detaille, znany batalista francuski historyk Houssaye podał projekt poświęcenia pomnikiem pamięci walecznych żołnierzy z pod Waterloo. Nie jest to bynajmniej rzeczą łatwą przedstawić w kamieniu lub brązie tę ostatnią kartkę wielkiej epopei dziejowej. Dokumentów nie brak co prawda. Wiktor Hugo uwiecznił dzień 18 czerwca wspaniałym poematem; Musset w „Rhin allemand“ przeklina czarną chmurę kruków, która zwała się na „ginącego orła“. Prócz poezji i powieści historia sumiennie zbadała i spisała dzieje fatalnej równiny. Gustaw Larroumet skreślił ją z całą wiernością barwy lokalnej; Henryk Houssaye historyk roku 1814 i 1815 otwarcza przed oczyma naszymi, nie pomijając prawie godziny straszną walkę Napoleona z Europą. Z kolei hrabia de Mauroy żywym swem piórem zorganizował napowrót ostatnie kadry armii francuskiej, składające się z 2 batalionów grenadierskich, które nie chcą się poddać, dały się wyrębać do ostatniego żołnierza. — Szło więc tylko o wybór artysty, któryby potrafił z danych żywiołów wywieść

wizję świetlaną, ucieleścić zawartą w nich filozofię, uplastyczyć dla przyszłych wieków wielkość w upadku. Artystę takiego znalazł związek Sabretache w rzeźbiarzu Gérôme, który w wysokim stopniu posiada talent epicki, umie mierzyć wysoko, kocha sławę, ojczyznę i armię. Powzięta przezeń idea pomnika odznacza się prostotą i wielkością:

Wielki orzeł zraniony zawisł na skale granitowej stromej i wyszczerbionej.

Prawe jego skrzydło złamane, opada bezwładnie, lecz lewe jeszcze rozciąga się wspaniale, choć przedziurawione kulami a głową i dziobem dumnie wzniesionym grozi i uraga jeszcze wrogowi. Pazury wryły w sztandar, który broni w ostatnim technieniu, a na sztandarze wypisane słowa: Austerlitz-Eylau. Projekt ten przyjęto z entuzjazmem. Blok granitowy pomnika będzie na 13 metrów wysoki, orzeł z brązu ma mieć 2 metry wysokości, a wraz z rozpięciem skrzydłem rozległość wyniesie przeszło trzy metry. Pomnik widzianym będzie z każdego punktu równiny Waterloo a u podstawy jego widnieć ma złoty napis: „Aux derniers combattants de la Grande Armée, 18 Juin 1815. La Societe: La Sabretache“.

Jeżeli pomysł pomnika tego przyjęto w Paryżu z ogólną sympatją, to projekt wystawienia pomnika dla słynnej w XVIII wieku aktorki Clairon wywołał żywe protesty. Nie była to weale natura banalna, ta pomiędzy Adrienną Lecouvreur a Dumesnil najświetniejsza aktorka tragiczna, przyznać jednak trzeba, że po za znakomitym talentem wszystkie własności jej składały się na całość, która do uwiecznienia w marmurze bynajmniej się nie nadaje.

Była ona bowiem równie sławną kurtyzaną jak artystką, a o talencie jej mówiono tyle co o jej miłostkach. W ostatnim czasie mówiono i pisano o niej wiele. Oprócz pamiętnika, który sama przekazała potomności, wygrzebano jej korespondencyę prywatną i nigdy może równie namiętnie nie buszowano w skrytkach sekretarzystki damskiego. Bo też ile tu listów do ludzi potężnych, do artystów, do kochanków! Jako osobistość jest ona ze swemi zaletami i błędami, z enotami — a nie miała może innej ponad adoracyę sztuki — i wadami swemi tak ściśle wmięszana w życie swej epoki, że mówiąc o niej odtwarza się

równocześnie życie dworskie, miejskie i zakulisowe, a przedewszystkiem teatr i sztuka.

Pochodzenie jej wbrew przechwałkom pamiętnika, było bardzo skromne, była bowiem córką wyrobnicy z Coudé i sierżanta. Miała zostać szwaczką, lecz, że do igły czuła wstręt nieprzewyciężony, matka przywoziła ją do Paryża. Zanknięta na klucz w pokoju dziewczętko, wygramoliła się na krzesło i ujrzała przez otwarte okno przeciwnielegiej kamienicy jak aktorka Dangeville brała lekcje tańca. Natychmiast nasładowała ją wybornie. Gdy raz ktoś wziął ją do teatru, na drugi dzień potrafiła dosłownie powtórzyć dwie usłyszane sztuki, z których jedną wierszami. Daremnie jej grożono. „Zabijcie mnie więc! — wołała — bo inaczej zostanę aktorką!“

I została nią rzeczywiście w r. 1736; mając zaledwie lat 13, wystąpiła po raz pierwszy w komedji włoskiej. Występuje potem w kolei w Rouen, Lille, Gand, a wszędzie talent jej budzi tyle podziwu, ile życie skandaliczne wywołuje zgorzsenia. W dwudziestym roku życia dostaje się do Opery paryskiej. Panowie z najwyższej arystokracji otaczają ją, ubiegając się o jej łaski. Lecz wtedy księżka d'Antin, de Custine, de Soubise nie zadowolają jej, pragnie przebieżm zdobyć Komedyę francuską. Uduje jej się to, mimo spisku zorganizowanego przeciw niej przez zgorzszonych jej prowadzeniem się artystów. Wszyscy śmieją się, gdy Clairon zamierza wystąpić w „Fedrze“, wnet jednak śmiech zmienia się w podziw, a wrogowie nawet przyznają jej, że przewyższyła Lecouvreur. Toż samo w „Kleopatrze“ Marmontela budziła najwyższy zachwyt. Za Ludwika XIV. i XV. tragiczna muza rozciąga zamazysie fałdy swej tuniki klasycznej i tragedyja uchodzi za najszlachetniejszy rodzaj sztuki. Lubiono Moliere, lecz uwielbiano Corneilla i Racina. Horace, Cinna, Rodogune, Athalie, unoszą i do tej wznosząją tłumy. Gdy występowała Clairon, geniusz Voltaira opanował scenę *Vous et Corneille vous, êtes mes dieux*, pisze doń artystka. W późniejszych latach odwiedza go w Ferney, a Voltaire pięści ją, zwać ją swą fontanną młodości. Nikt przed nią nie doprowadził sztuki do tak wysokiego stopnia dystynkcji, świetności i skończoności. Adryanna Lecouvreur wniosła na scenę nieporównaną po-

tęgi patosu, Dumesnil porywała improwizatorską genialnością, lecz pod względem kompozycji, delikatnych odcieni i wszelkich dodatkowych przy grze delikatności Clairon przewyższyła obie i w cudowną kombinacyę tak rozlicznych zdolności zyskała prócz filozofa z Ferney i Diderota, całą krytykę ówczesną. Lecz w sile wieku już wyuzdane życie jej spowodowało chorobę, która prócz cierpienia przyniosła jej sztyrdstwa, pamphlety i potwarze liczebnej rzeszy zazdrosnych. Po każdym występie następowała kryzys, lecz zaledwie przyszła do siebie, znow występowała.

Przytem niestrudzenie pracowała nad udoskonaleniem sztuki. I tak zrzucała się kosztownych kostiumów i dążyła ku temu, aby zastosowawszy się do epoki, otoczenia i charakteru osobistości, osiągnąć najwyższy stopień prawdy. W tym kierunku była przodowniczką na scenie. Pani Pompadour zachwyciła się jej talentem, a Hérault de Séchelles, przysłał adwokat rewolucyjny uczył się u niej dykcji i gestów. Gdy choroba jej zmogła się, lekarze kazali jej opuścić scenę. — W r. 1766 książę de Duras podpisał jej dekret pensyjny i Clairon opuściła teatr, w którym w ciągu 22 lat stworzyła 37 ról. W r. 1773 sprzedawszy swe cenne arcydzieła sztuki, wyjeżdża do Niemiec i zostaje faworytą margrabiego von Anspach. Przez 17 lat zajmuje na tym małym dworze stanowisko niby Pompadour, rządzi wszystkim i utrzymuje stosunki oficjalne z ministerstwami innych mocarstw. Lecz gdy potem popada w niełaskę u margrabiego, wraca w r. 1786 do Francji i tu w Issy spędza ostatnie lata dość smutnej i cichej po tylu świetnych przejściach, starości. W r. 1803 pochowano ją na cmentarzu Vaugirard, ale w 34 lat później Komedyja francuska przeniosła jej zwłoki na Père Lachaise, a w r. 1807 societariusze złożyli 6000 fr. na odrestaurowanie jej grobowca. Lecz nie dość na tem: Clairon będzie miała swój pomnik, gdyż protesty umilkły wobec entuzjazmu dla sztuki.

(Dokończenie nastąpi).

Puk.



Grażynskiego nauczyciela kierującego w Gdowie, przydzielonego do szkoły w Dębniakach, na posadę nauczyciela kierującego do 4-klasowej szkoły w Dębniakach; Stefana Szoroburę, nauczyciela kierującego 2-klasową szkołą w Ostrowie, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Boryniczach; Jadwigę Pisarską, nauczycielkę młodszą 2-klasowej szkoły w Boryniczach, na równorzędną posadę do Ostrowa; Jakóba Trełę, nauczyciela starszego 4-klasowej szkoły w Rymanowie, na równorzędną posadę do 3-klasowej szkoły w Nizankowicach; Jana Młynarskiego, nauczyciela kierującego 5-klasową szkołą w Dąbrowej, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Sędziszowie, a Józefa Szczepanika, nauczyciela kierującego w Sędziszowie, na równorzędną posadę do Dąbrowej; ks. Wincentego Niedojadły, katechetę szkoły żeńskiej w Wieliczce, do 5-klasowej szkoły w Dobczycach; ks. Karola Hebdę, katechetę 5-klasowej szkoły w Dobczycach, do 5-klasowej szkoły męskiej w Chrzanowie; Bolesława Chodzińskiego nauczyciela kierującego, Florentynę Chodzińską nauczycielkę starszą i Maryę Bursztynówną nauczycielkę młodszą 5-klasowej szkoły mieszanej w Sokołowie, na równorzędne posady do 5-klasowej szkoły żeńskiej w Sokołowie; Hipolita Wodeckiego i Karola Gardziela nauczycieli starszych 5-klasowej szkoły mieszanej w Sokołowie, na równorzędne posady do 5-klas. szkoły męskiej w Sokołowie; Antoniego Didurę, nauczyciela 1-klas. szkoły w Libochorze na równorzędną posadę do Żulina; Wandę Baczyńską, nauczycielkę starszą i Józefę Hermannównę, nauczycielkę młodszą 5-klasowej szkoły mieszanej w Tyśmienicy, na równorzędne posady do 5-kl. szkoły żeńskiej w Tyśmienicy; Maryę Dylisną, nauczycielkę młodszą 4-kl. szkoły w Skole, na posadę nauczycielki 1-klas. szkoły w Nowem Siole; Olę Szustakiewiczównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Berbekach, na równorzędną posadę do szkoły w Brusturach; Jana Pańcaka, nauczyciela kierującego 4-klasową szkołą w Gwoźdźcu, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Łyseu; Wojciecha Słazkę, nauczyciela starszego 5-klasowej szkoły w Skalacie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Grzymałowie; Stanisławę Zabłocką, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Środopole, na równorzędną posadę do szkoły w Ślawinie;

wylączyć: gminę Wierzchowce okręgu husiatyńskiego z zakresu szkolnego w Peremilowie i zorganizować osobną 1-klasową szkołę w Wierzchowcach; gminę Krzemieniec okręgu mieleckiego z zakresu szkolnego w Różniatych i zorganizować osobną 1-klasową szkołę w Krzemienicy; gminę Jankowice okręgu jarosławskiego z zakresu szkolnego w Chłopicach i zorganizować osobną 1-klasową szkołę w Jankowicach;

zorganizować: 1-klasową szkołę w Ropience okręgu liseckiego; 1-klasową szkołę w Chyrzynie okręgu przemyskiego. 4-klasową szkołę ludową pospolitą żeńską w Buczaczu; 2-klasową szkołę w Tomaszowcach okręgu kałuskiego w części zwanej „Kamienne”; 1-

klasową szkołę w Rzeczpole okręgu przemyskiego;

przekształcić: 6-klasową szkołę ludową męską w Bochni na 3-klasową wydziałową, połączoną z 4-klasową pospolitą; 4-klasową szkołę mieszana w Kulikowie okręgu żółkiewskiego na 4-klasową szkołę męską i 4-klasową szkołę żeńską; 1-klasową szkołę w Byczkowcach okręgu czortkowskiego na 2-klasową; 5-klasową szkołę męską i 5-klasową szkołę żeńską w Bóbrce na 6-klasową męską i 6-klasową żeńską; 5-klasową szkołę mieszana w Ropczycach na 5-klasową męską i 5-klasową żeńską; 3-klasową szkołę w Zabłociu okręgu żywieckiego na 4-klasową; 1-klasową szkołę w Radziechowcach okręgu żywieckiego na 2-klasową;

zezwolić Stowarzyszeniu „Domu Rodzinnego” na założenie i utrzymywanie w Krakowie począwszy od roku szkol. 1901/1902: a) prywatnej 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej, tak urządzonej, że naprzemian w jednym roku istnieć będą klasy I. i III. a w następnym roku klasy II. i IV.; b) prywatnej szkoły wydziałowej żeńskiej 3-klasowej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą.

## Wybory.

Centralny komitet przedwyborczy odbył wczoraj popołudniu czterogodzinne posiedzenie, któremu przewodniczył częściowo wiceprezes dr. Włodz. Kozłowski, a częściowo Stanisław Jędrzejowicz.

W obradach wzięli udział członkowie komitetu: pp. dr. Emil Byk, Adolf Cieński, dr. Wład. Czaykowski, Stefan Końpka, Marryan Maniewski, Józef Męciński, Teofil Merunowicz, hr. Stanisław Stadnicki, Antoni Theodorowicz, dr. Aleksander Vogel, hr. Antoni Wodziecki.

Jak dzienniki donoszą, wiceprezes dr. Kozłowski zagajając posiedzenie, usprawiedliwiwszy chwilowo nieobecność prezesa Andrzeja ks. Lubomirskiego, dał pogląd na przeprowadzone wybory z kurii gmin wiejskich i zalecał, aby wynik wyborów pobudził do wytworzenia „stałej organizacji, któraby zajęła się nie tylko wyborami, ale i podniesieniem ludu, tej zdrowej podstawy naszego organizmu.”

Przy dyskusji nad wyborami z miast, których przeważną część kandydatów nie jest jeszcze ustalonych, uchwalono wysłać delegata do miast Jasła i Gorlice dla doprowadzenia tam porozumienia między kandydatami (pp. Biechońskim i Jaworskim Zyg.).

W czasie dyskusji nad wyborem z wielkiej własności, donosi *Gazeta Narodowa*, podniósł p. Adolf Cieński potrzebę ściślejszej organizacji, domagając się, aby wybory tej kurii nie zobowiązywały się przedweznie do oddania głosu temu lub owemu kandydatowi, dalej aby zebrania przedwyborcze odbywały się wcześniej, niż w wilią dnia wyboru i wreszcie aby kandydatów przedstawiała kurja wielkiej własności komitetowi centralnemu ce-

lem przyjęcia ich do wiadomości, podobnie, jak dzieje się to w kurii gmin wiejskich. Uchwalono przedstawić komitetom miejscowym wielkiej własności potrzebę wyboru p. Augusta Gorayskiego, długoletniego a zasłużonego pła młodej własności powiatu krośnieńskiego i w tym kierunku dano odpowiednie zlecenia komisji wykonawczej centralnego komitetu.

\*

Z Krakowa donoszą: Obszerny komitet demokratyczny uchwalił zalecić kandydatury pp. Rottera, Doboszyńskiego, Kramarczyka i Grossa.

P. Kazimierz Bartoszewicz zrzekł się kandydatury przez koło mieszczańskie.

## KORESPONDENCYE

Rzym, d. 4 września.

(Kwestya prawna Instytutu św. Hieronima dei Schiavoni. — Ludowcy włoscy i kardynał Ferrari).

Trwa tutaj jeszcze ciągle ferment z powodu sporu o Hospicyum św. Hieronima podsycony zwłaszcza przez prasę liberalną. Organ masonski *Patria*, który stał się dziennikiem oficjalnym wielkiego Wschodu i w miejsce *Tribuny*, nabyty przez nowe konsorcjum, wynosi pod niebiosami kanonika Viticha, moralnego autora najścia na Hospicyum, gdyż on to obmyślił zorganizować cały napad. Jak wiemy, kanonik suspendowany został *a divinis* przez swego przełożonego, arcybiskupa Millinowicza z Antivari, który mu też nakazał wrócić do diecezyi, ale — jak się tego spodziewać należało — kanonik nie pojedzie.

W pokojach, jakie przez kilka dni zajmowali duchowni rzymscy, mieszka obecnie komisarz rządowy i mieszkać będzie, dopóki sady kwestyi spornej nie rozstrzygną, czy Dalmacji, czy też Chorwacji mają być właścicielami instytutu?

Jatwość, z jaką ośmiu Dalmatyńców, mieszkających tutaj, wtargnęło do gmachu i objęło go w posiadanie, tłumaczy się tem, że w całym tym wielkim domu, który był w fazie przeistaczania go na seminarium dla Kroatów i Dalmatyńców, mieszkał tylko jeden ksiądz, tymczasowy administrator ks. Pazman i jego służący. Nie było więc komu bronić od napaści, a wezwana policja nie dała posłuchu „zajechnemu” i nawet urzędnik ambasady austro-węgierskiej w obec spornej kwestyi nie mógł na razie uzyskać od ministra spraw wewnętrznych innego zadośćuczynienia, jeno ustanowienie komisarza rządowego *per interim*. Nie można bowiem zapominać, iż zdaniem Dalmatyńców, Hospicyum św. Hieronima jest instytucją autonomiczną. W całej tej sprawie, oprócz osobistego interesu pieniężnego kanonika Viticha, grał także rolę irredentyzm, nie da się zaprzeczyć, choć dalmatyńcy publicznie się tego wypierają.

Urzędnik ambasady austro-węgierskiej zachował u siebie klucze od kasy żelaznej, gdzie złożone leżą fundusze Hospicyum i od archiwum i jak dotąd nie wydaje ich.

Ale jest kwestya prawna, do kogo właściwie należy owo Hospicyum, a przysze seminarium, posiadające na własność dwanaście domów w Rzymie? Czy należy *ad croatam gentem*, jak chce bulla Leona XIII, czy do Włochów?

Dalmatyńcy co „zajechali” gmach główny położony przy ulicze dei Schiavoni (t. j. Słowiańskiej), utrzymują, iż instytut został założony przez Mikołaja V. na korzyść Dalmatyńców z Illiryi. Nawiąssem, muszę objaśnić, iż nikt, z wyjątkiem Watykanu, nie zna dobrze dziejów i natury zakładu, sięgającego XV. stulecia i ztąd dla nas, dzisiaj, w założeniu z kilku względów niejasnego, boć od tego czasu i wyobrażenia i stosunki polityczne się przeobraziły.

Owa nazwa „Dalmatyńców z Illiryi”, mogłaby przecież stosować się nie tylko do tych, których dzisiaj tak nazywają; wtedy, kiedy powstało hospicyum, owo pojęcie geograficzne obejmowało także Istrię, Czarnogórę, Chorwację, Sławonię i Bośnię. Jest nawet w gmachu św. Hieronima mapa geograficzna z XVII. wieku z napisem: *Congregatio Nationis Illyricae sicut instituta fuit ab Illyricis ex Dalmatia, Croatia, Bosnia et Slavonia in Urbem confluentibus, ita eorumdem Regnum Nationale, tantum vel oriundi, Slavonica tamen lingua loquentes, iurium ipsorum participes esse debent, ut constat ex decisione Sanctae Rotae die 1. Decembris 1655.*

„In Urbem” znaczy „do Rzymu”. Zatem decyzja Watykanu z r. 1655, powiada, iż z dobrodziejstwa hospicyum, szpitala i zapomóg korzystać mają ci, co władają słoweńskim językiem.

Co zaś do nazwy „Illiryja”, to pobrzeżne prowincje nazywały się najspieród Sławonią, potem Illiryą, w ogóle chodziło tutaj o południową Słowiańszczyznę, o Serbów i Chorwatów.

Dalmatyńcy-Włosi, wyjątkowo tylko, ze względów ogólnoreligijnych, przyjmowanymi byli do zakładu, gdzie pańnicy mogli przez pewien czas mieszkać, mieć darmo utrzymanie i otrzymywali zasiłek pieniężny. Wynika to także ztąd, że w dawnych spisach pielgrzymów, kiedy się napotyka pomiędzy przebywającymi, czy to kanonika czy innego śmiertelnika, jeśli nazwisko jest włoskie, jest zawsze dopisek: Slavus.

Ale istnieje jeszcze inna kwestya jurydyczna: komitet dalmacko-włoski, najezdniczy, utrzymuje, iż instytucja jako „Zakład Dobroczynny” („Opera Pia”), wyjęta została przez rząd włoski z pod jurysdykcji papieskiej, na mocy wydanego w r. 1871 „Prawa o gwarancjach dla Papieża”, które zostawiło Ojcu świętemu tylko instytucje czysto religijno-kościelnego charakteru. I tutaj są wątpliwości. Dwanaście lat temu t. j. w r. 1889, Watykan zniósł administrację kongregacji św. Hieronima i zastąpił ją t. zw. „Sacra visita”, t. j. bezpośrednim kierownictwem z pałacu apostolskiego. Dzisiejszy stan trwa już

21)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Tchelowek” p. Th. Bentson).

VII.

(Ciąg dalszy).

A pani Hérouin, mogła, w niewiele dni później napisać do syna list, w którym prawda z kłamstwem bardzo zgrabnie się mieszała: „Moje drogie dziecko, czy myślisz, że byłabym się oparła twoim pragnieniom, gdybym była pewną, że byłeś prawdziwie kochany? — Wszystko co dałeś uczucia tej istocie, której serce mieszka w mózgu, posłużyło jej do napisania romantycznej historii. Po tobie, przyszła kolej na drugiego. Od dawna już ten drugi starał jej się podobać i chwycił się najlepszego środka, uciekając się do próżności autorskiej. Zresztą, należą oboje do jednego gatunku ludzi, pełnych wyobraźni i przelotnych wrażeń i dla tego zdolnych do wzajemnego porozumienia... dopóki nie nadejdzie chwila na nowe doświadczenia... Znasz Jana Salvy, którego wszyscy znają. Marcela literalnie oszalała dla tego dojrzałego już poety (ma już serce przeszło czterdzieści lat). Wszystkie moje dyskretnie usiłowania spęły na niczem; niepodobna obudzić w niej zamartwych wspomnień; a nawet, prawdę powiedziawszy, my wszyscy już nie wchodzimy w rachubę; cała oddana nowemu uczuciu. Ba! nie mógłbyś nigdy uczynić jej szczęśliwą! Ostatecznie, trzeba przyznać, że w wyborze, jaki uczyniła, niema nie niestosownego. Jan Salvy nie należy do cyganeryi. Rozumie się, że twoja ciotka nie dała swego pozwolenia

nie zabrałszy o nim przedtem wiadomości. Talent jego ma być pierwszorzędny, jeżeli się ma wierzyć takim znawcom, jak Max Riel, Helmannowie i t. p. Co do mnie, nie umiem go ocenić, znajduję, że dzieła jego są bardzo pretensjonalne i niejasne, ale mniejsza o to! Właściwie mówiąc, sławnym jest tylko w ciąsnem kółku znajomych, nie mających nie wspólnego z szerszą publicznością; ale w każdym razie to kółko składa się z ludzi bardzo dystygnowanych. Podobno, że wierszami nie wiele się zarabia, ale pan Salvy posiada po rodzicach dostateczny majątek, aby żyć porządnie. Zasady jego niczem nie rażą. Pannę Lizę Gerard uważa za nihilistkę, co mi wielką przyjemność robi, zdaje mi się, że nie wciągnie żony do żadnych dziwactw, chociaż w słowach przejawia nieraz upodobania podobne. Zdecydował naprzykład, że pojedą w posłubną podróż do Indyi i już się wyrzekł tego pięknego zamiaru; przejął się tylko po Włochach, jak zwykli śmiertelnicy. W tem małżeństwie często będą się zmieniać projekta! Dzięki Bogu nie przyłożyłam ręki do tego. Ach, mój biedny Robercie, jakiego niebezpieczeństwa uniknąłeś, ty, który gdy nadejdzie chwila, zakochasz się także raz na całe życie. Niechże to będzie kochająca kobieta, która nie będzie miała nie do czynienia z drukarskim czernidłem, takie jest życzenie twojej matki, która przeprasza ciebie, że dla twego dobra przykrość ci uczynić musiała...”

Z tego listu Robert zatrzymał tylko jedno: — Nigdybyś nie mógł uczynić ją szczęśliwą! Tak, to była prawda; i ta myśl stała teraz w mózgu mu utkwiła. W kilka dni potem, nakupił w jednym z bazarów klejnotów i drobiazgów arabskich i posłał to swojej kuzynce, bez słowa życzenia lub żalu. A później, wierny planowi, który sobie zakreślił, przyłączył się do ekspedycji dążącej w głąb Afryki. Bez rozgłosu, bez słowa skargi, z największą w świecie prostotą, usunął się ze świata. Liza Gerard mniej od niego była zre-

zygnowaną. Nie bez żalu widziała, że jej przyjaciółka, o której sądziła, że jest przeznaczoną do wyższych celów literackich, popadła w małżeńskie więzy. Liza była zdania, że pierwszym warunkiem spotęgowania talentu jest celibat z całą swobodą, która mu towarzyszy. Jednakże nie chciała wierzyć z początku, że to małżeństwo będzie zwykłym, banalnym związkiem dwóch istot. Być może, iż Tchelowek i Salvy, dwie gwiazdy literackie, dadzą dowód, że równe siły artystyczne mężczyzny i kobiety łącząc się z sobą porozumieć się wzajemnie potrafią, a porozumienie serea i rozumu da taki przykład związku dwóch dusz, o jakim nikt dotąd nie słyszał. Wystarczyłoby na to, żeby Jan Salvy, zamiast zniechęcać ją do pracy, jakby to był uczynił Robert Hérouin, dodawał jej otuchy i pomocy, której dotychczas pozbawiona była. Ostatecznie, przecież zaczęła pisać wtedy, gdy go jeszcze nie znała, a on także oddał hołd nieznanemu. Czemuż by teraz — także nie miał tego czynić? Odpowiedź na to pytanie przyszła jej dopiero później: Tchelowek był abstrakcją; Jan Salvy ją tak uważał; a teraz chodziło już o kobietę, która stała się jego własnością.

Liza zrozumiała wszystko pierwszy raz, kiedy ich razem zobaczyła: Marcela była już doprowadzona do zera; nie śmiała już myśleć, działać, nie mówiła już nawet tylko to co wiedziała, że się podoba pann, któremu się oddała.

Marcela zapoznała z uniesieniem swoją przyjaciółkę z narzeczonym.

— Oto jest chrestna matka Tchelowek — rzekła — jej zawdzięczam, że „Nagłe przebudzenie” ujrzalo światło dzienne. Ma pan więc dla mnie ważne zobowiązania i mam nadzieję, że da pan jej tego dowód, kochając ją tak, jak ja kocham.

Daremna próba! Salvy uznał za śmieszna tę wielką pannicę, źle ubraną, oszpecającą się dobrowolnie pretensjami męskości. Z lodowatą ironią zburzył wszystko to, co po-

gardliwie nazywał karcianymi domkami, to znaczy marzenia wyobraźni.

A w gruncie rzeczy pomyślał sobie: — Będę się miał na baczności, aby moja żona trzymała się zdala od tej natrętnej pomocnicy!

Właściwie nie życzył sobie, aby pani Salvy miała przyjaciółkę. Liza uznała to za ścieszniomem sercem; zauważyła, że ten czołwiek wymagał wszystkiego nie dając jeszcze nic z siebie. Wyraz, który kiedyś przeczytała, ognistymi literami stanął jej przed oczyma; oświecając sytuację: „Zabijacz łabędzi!”

— Tak! oto taey oni wszyscy, ci mniemani kochankowie, zabijacze łabędzi, mordercy ideałów! Ten nie będzie innym, chociaż się ma za poeę pod pretekstem, że szczerze składa wyrazy, Poeta? nie, bezwzględnie, bo nie posiada duszy.

Próbowała ostrzedz Marcelę, ale przed czem? przed ni-jasnym przeczcieniem, które u niej może pochodziło z mimowolnej zazdrości o przyjaciółkę? i dla czego miała złe przeczcenia? czy z tych słów banalnych, których nie powinna była brać na serio, bo wszystkie przecież znali Salvygo z tej strony, że był dokuczliwy i paradoksalny w danych okolicznościach.

Marcela, gdy Liza mówiła to jej zaczęła, zamknęła jej usta pocałunkiem i Liza zamilkła z westchnieniem, nie śmiejąc już dodać tego co miała na ustach:

— Większa część upodobania, jakie ma do ciebie zaciera się w przyjemności poznania ciebie.

Obmawiała go, bo Salvy rzeczywiście oddawał się niespodziewanej rozkoszy, czując się raz jeszcze młodym i zakochanym; a przecież całkowicie się nie myliła.

(Ciąg dalszy nastąpi).



więc dłuższy czas i władze włoskie nie miały się do tej sprawy.

Kardynałem protektorem jest J. Em. Serafin Vanutelli, który też przyspieszył powrót z Gastein.

Było zresztą w postępowaniu przedstawicieli kolonii dalmackiej w Rzymie, samowola i gwałt i dlatego rząd włoski pospieszył z wydalaniem ich i ustanowieniem komisarza.

Faktycznie instytucja jest pod protektorem ambasady austro-węgierskiej przy Watykanie, ale dla stosunków z rządem włoskim, wdała się w sprawę ambasada przy Kwirynale, a że baron Pasetti jest nieobecny, bawi na urlopie, przeto zastąpił go br. Kuhn, prowadzący tymczasowo interesy poselstwa, w pałacu Chigi.

Kardynał arcybiskup medyolański Ferrarri, wydał w tych dniach razem z biskupami Lombardii, list pasterski w sprawie ludowców lombardzkich p. t. „Demokracja chrześcijańska wobec socjalizmu“. Kardynał usprawnia agitację demokratyczno-chrześcijańską i występuje przeciw kolektywizmowi, tak jak go głoszą skrajni socjaliści.

W Rzymie wychodzą dwa organa stronnictwa ludowców włoskich: *Domani d'Italia* („Jutro włoskie“), tygodnik, mający dziś już kilkanaście tysięcy prenumeratów i *Cultura sociale* („Pstęp społeczny“), redagowany przez młodego, energicznego księdza Romulusa Murri. Wobec postępu socjalizmu, agitacji, organizowania się wyrotowców, już nietylko w miastach, ale i po wsiach, pomiędzy chłopami, demokraci chrześcijańscy rozwinięli z własnej strony, własną agitację i mają już dziś przeszło trzytysię stowarzyszeń, zwłaszcza w północnych Włoszech. Po wsiach przeciwstawiają oni „braterstwu“ socjalistycznym (*Fratellanza*), „ligi katolickiej pracy“. W Medyolanie samym i wogóle w wielkich miastach, walka ludowców z socjalistami jest trudna, bo socjaliści więcej obiecują robotnikom i nie żałują frazesów sugestywnych. Ztąd też i zarzuceni zostali dysputy publiczne, jakie stacjali między sobą demokraci chrześcijańscy i socjaliści czerwoni. Ale na prowincji ruch katolicko-demokratyczny szybko się rozwija.

Ale ciekawy jest jeden ustęp z listu pasterskiego kardynała Ferrarego i biskupów, dotyczący się sprzymierzeńców skrajnego socjalizmu, w Lombardii. Przytaczam go dosłownie, bo rzuca charakterystyczne światło na zakulisowe sprawy ruchu, z którym walczą ludowcy we Włoszech.

„A najspierd — powiada kardynał — wzbudzają ciężkie podejrzenia co do zamiarów socjalizmu i rzetelności jego obietnic osoby jego przewodników i głównych popieraczy, po większej części żydów i masonów, z których nie jeden jest milionerem, a inni mają się dobrze. Gdyby oni byli szczerymi, zanim zaczęli głosić tę naukę, powinni by dać dobry przykład i oddać ubogim wydziedziczonym, własne majątki. Ale nie widzimy, aby którykolwiek tak zrobił, a nawet mówią, że niemało z nich przyszło do dobrobytu na tem apostołstwie. Zresztą, jakież można mieć zaufanie do żydów? Jak mówi rabin Maier, oddają czasem parę tysięcy lirów pod pozorem wyrządzenia dobrodziejstwa chrześcianom, ale czynią to tylko w przekonaniu, że podobny obrót wróci im się stokrotnie. Jest więc oczywiste, jak zauważył jeden z pisarzy, iż gdyby socjalizm miał rzeczywiście na celu poprawę stosunków klas robotniczych przez wspólność własności. W takim razie, najzacieklejszymi wrogami socjalizmu kolektywistycznego, byłiby właśnie żydzi. Ocziciele złotego cielca, nie mogą zaiste dążyć do tego, aby ich obrano z ogromnych majątków, aby ich używali w społeczności z biednym ludem złożonym z chrześcian, których serdecznie nienawidzą i do których wstręt czują. A jednak żydzi są koryfusami socjalizmu, popierają go i zabiegliwie bronią zapomocą nęcącej obietnicy kolektywizmu“.

„Spółka socjalistyczno-żydowska widoczną jest także z tego, że nigdy nie słyszano, aby którykolwiek z gorących agitatorów socjalizmu występował przeciw wielkim majątkom żydowskim, gdy rzucają się na własność w ogóle. Nie można też przyjąć wy-mówki, iż czynią to, aby nie wywoływać walki klasowej, gdyż właśnie walka klasowa jest jednym z ich celów. A potem znamym jest fakt, że podczas komuny paryskiej, kiedy palono pałace i kościoły miasta, zostali nietkniętymi pałace i banki miliardero Rotszyl-dów. O masonach, sekcje piekielnej, potępionej tyle razy przez Papieża, zbytecznym jest powiedzieć, że od nich wszystkiego obawiać się można, a niczego spodziewać, gdyż żyją tylko nienawiścią, zbrodniami i łupieżstwem...“

D.

## Zamach na Mac Kinleya.

Prezydent potężnej Republiki północno-amerykańskiej Mac Kinley, padł wczoraj wieczorem ofiarą zamachu. W Buffalo, gdzie o-

becnie odbywa się panamerykańska wystawa i gdzie, jak doniosły wczorajsze depesze, Mac Kinley wygłosił we czwartek znamienną mowę, zawierającą program polityki Stanów Zjednoczonych, dosięgnął go los jednego z jego poprzedników, prezydenta Lincoln. Mac Kinley żyje dotychczas i może powiedzieć się lekarzom go uratować, choć rany są ciężkie, bo jedna kula zraniła płuca a druga, co gorsza, przebiła żołądek i prawdopodobnie w nim pozostała.

Zamach był dziełem anarchisty. Sprawa otwarcie się do tego przyznaje. Tak więc niechęć Ameryki północnej do ograniczenia swobody spisków i knowań anarchistycznych, ta niechęć, o którą rozbijały się dotychczas wszystkie zabiegi mocarstw europejskich, zmierzające do zduszenia hydry anarchii, pomściła się w tak smutny i tak straszny sposób na samej Ameryce. Może ona obecnie łatwiej zdecydować się na pociągnięcie różnicy między swobodą politycznych przekonań i politycznych związków z jednej, a bezkarnością zbrodniczych sprzysiężeń anarchistycznych z drugiej strony.

Depesze donoszą także, iż sprawca zamachu ma być rzekomo polskiego pochodzenia. Wiadomość tę trzeba przyjąć z wielką rezerwą. Już nieraz rozmaite zamachyśladano na rzecz polskich spisków, a potem okazało się, że sprawcy zamachów nie mieli nic do czynienia z polskością, niekiedy zaś, jak n. p. owe pamiętne zamachy z podkładaniem rzekomo przez „un vieux Polonais“ bombami w Paryżu, były nawet sztuczką — agentów tajnej policji. W obec ogromnego wzburzenia, jakie wczorajszy zamach musiał wywołać i istotnie wywołał w Ameryce północnej i w obec drażliwości niektórych europejskich państw, by nie popsuć nieczem stosunków z potężną republiką Ameryki północnej, tak doniosłych dla handlu tych państw, może rozmaitym kołom zależeć na zrzuconiu z siebie odium, jakie spadłoby z tytułu narodowości sprawcy zamachu, chociaż żadnego narodu nie można nigdy czynić odpowiedzialnym za czyny zbrodnicze i szalonych jednostek. — Nazwisko sprawcy zamachu, tak, jak je pierwotnie telegrafowano, ma brzmienie wybitnie niemieckie. Oto telegramy otrzymane o zamachu:

**Nowy Jork, 7 września.** Wczoraj o godzinie 6 wieczorem na Wystawie w Buffalo jakieś indywiduum strzeliło dwukrotnie do prezydenta Mac-Kinleya; oba strzały trafiły. Rany, jak się zdaje, są śmiertelne.

**Buffalo, 7 września.** Mac Kinley znajdował się właśnie w hali muzycznej wystawy, gdy jakieś indywiduum przyzwolcie ubrane zatrzymało go i dwa razy strzeliło do niego z rewolweru. Jedna kula trafiła prezydenta w lewą pierś, druga w brzuch, napastnika uwięziono, ale dotychczas nie stwierdzono jego tożsamości. Prezydenta umieszczono w baraku szpitalnym znajdującym się na wystawie. Słychać, że odzyskał on przytomność. Kulę z piersi wydobyto. Rany są niebezpieczne.

**Buffalo, 7 września.** Po zamachu usiłowała ludność sprawę zynchować; policji tylko z trudnością udało się wyrwać go z rąk rozjątrzonego tłumu i odstawić do więzienia. Sprawca zamachu nazywa się Fryderyk Niemann, mieszka stale w Detroit. Od tygodnia bawił w Buffalo. Przyznaje się do anarchizmu, ma być rzekomo polskiego pochodzenia (?).

Jedna kula trafiła prezydenta w pierś, spowodowała jednak lekką tylko ranę. Druga kula przedziurawiła ściany żołądka i znajduje się prawdopodobnie w żołądku.

Około godz. pół do 8-mej wieczorem przewieziono Mac-Kinleya do pomieszkania prezesa wystawy. Stan rannego jest stosunkowo pomyślny.

Niemann ma 28 lat, miary 5 stóp 9 cali. Mówi bardzo dobrze po angielsku.

Sejgnięto wszystkie rezerwy policji celem otcoczenia więzienia, w którym znajduje się Niemann.

Krótko przed 6 wieczorem stwierdził lekarz, że oddech rannego Mac Kinleya jest lepszy a puls dobry. O godz. 6 chorego zchloroformowano. O godz. 7 wieczorem lekarz oświadczył, że rany są wprawdzie poważne, jednakże nie można powiedzieć, że są śmiertelne. Kuli w żołądku dotąd nie znaleziono. Ranę zaszyto. Mac Kinley przyszedł wieczorem nieco do siebie.

Trafiony kulą padł Mac Kinley w ramiona agenta policyjnego Georgea i zapytał go z zimną krwią: „Czy strzelono do mnie, George?“ Ten rozpiął kamizelkę prezydenta a ujrzawszy krew odpowiedział: „Obawiam się panie prezydencie, że tak się stało“.

Niemann strzelał z rewolweru, obwinętego w chusteczki. Po wystrzale rzucił się na inny urzędnik policyjny i obalił na ziemię. Około 20 najbliższych stojących osób rzuciło się na zbrodniarza. Gdy go z rąk tłumu odebrano, miał twarz pokrwawioną.

**Buffalo, 7 września.** Wydany o godzinie 10 min. 45 wieczorem biuletyn opiewa: Pacjent przyszedł trochę do siebie. Puls 124, oddech 24.

Biuletyn wydany o godzinie 1 w nocy brzmi: Prezydent Mac-Kinley nie ma bólów. Temperatura 100:20. Puls 120.

Sprawca zamachu nazywa się Leon Czcelgosz, jak to zeznał przy powtórnym przesłuchaniu, i jest niemiecko-polskiego (?) pochodzenia. Policja aresztowała kilku anarchistów, podejrzanych o współwinę w zamachu.

**Buffalo, 7 września.** Wczoraj o godz. 8 m. 15 wieczorem wydali lekarze Mac Kinleya następujący biuletyn: O godz. 4 po południu strzelono do prezydenta Mac Kinleya. Pierwszy strzał trafił w górną część kości piersiowej, po stronie lewej, jednakże kula odbiła się od kości. Drugi strzał trafił w brzuch również po lewej stronie. Brzuch i żołądek zostały przedziurawione. Przednią ścianę żołądka ostrożnie zaszyto jedwabiem, tak samo i tylną ścianę żołądka. Aż dotąd można było rozpoznać bieg kuli, od tego jednak miejsca znikł dalszy ślad i kuli nie można było dotychczas znaleźć. Wnętrznosci i inne organa nie są uszkodzone. Pacjent ma się stosunkowo dobrze. O rezultacie operacji dotychczas nie pewnego nie można powiedzieć. Chwilowy stan uzasadnia nadzieję, że prezydent wyzdrowieje.

## KRONIKA

Lwów, 7 września.

— **Wiadomości osobiste.** Ks. biskup przemyski Pelezar wyjechał do Wiednia, celem poparcia tam petycji do Rządu o subwencję na restaurację katedry. Ztamtąd udaje się ks. biskup do miejscowości Ika koło Abbazy, gdzie zabawi kilka tygodni.

Dr. Maksymilian Liptay otworzył kancelaryę adwokaacką we Lwowie (ul. Kościuszki 10).

— **Z Uniwersytetu Jagiellońskiego.** Wpisy na zimowe półroczcie 1901/2 rozpoczynają się w Uniwersytecie Jagiellońskim dnia 23 b. m. i potrwają do 8 października z wyjątkiem niedziel.

— **Delegaci m. Lwowa** na posiedzeniu wczorajszym uchwalili w zastępstwie Rady miejskiej skład komisji wyborczej do głosowania na posłów dnia 11 b. m. Drugim przedmiotem obrad było oddanie w przedsiębiorstwo zasklepienia Pełtwi na Krakowskim. Poruczono je budowniczemu p. Podhorodeckiemu.

— **Prof. Uniwersytetu dr. Roman Pilat,** jak to wczoraj doniosły depesze, przybywszy do Wiednia zaniemógł. Na nasze zapytanie telegraficzne, otrzymaliśmy wczoraj z kompetentnego źródła pocieszającą wiadomość, że profesor Pilat ma się znacznie lepiej, a chwilowe cierpienie nerwowe szczęśliwie przemija. Prof. Pilat od połowy lipca bawił w Szwajcaryi w Meiringen, a później w Territet, i wracając ztamtąd zaniemógł w Wiedniu.

Mamy zupełną nadzieję, że zasłużony profesor naszego Uniwersytetu w krótkim czasie zupełnie odzyska zdrowie, tak potrzebne dla jego pracy profesorskiej i naukowej. W ostatnich czasach prof. Pilat, po za obreębem swej profesorskiej pracy, oddawał się, ze zwykłą sobie gorliwością i sumiennością, żmudnym badaniom porównawczym autografów Mickiewicza, co niewątpliwie przyczyniło się do wywołania nerwowego stanu.

— **Uszkodzenie miejskiego wodociągu.** Deszcze spadłe ostatnimi dniami, a skutkiem tego wylew rzeki Wereszcy w okolicy Woli Dobrostańskiej i gościńca Janowskiego, poczyniły znaczne szkody w miejskim wodociągu, podmulily mianowicie w kilkunastu miejscach rury. Obecnie okładają je szutrem gęsto naokoło i dla bezpieczeństwa jeszcze rury będą obłożone deskami, iżby się szuter nie osypywał. Nad robotami, które dla pospiechu dzień i noc się prowadzą, czuwa osobiście dyrektor wodociągów p. Aleksandrowicz.

— **Wpisy do klasy IV (ósmej) szkoły 6-klasowej wydziałowej im. królowej Jadwigi** odbędą się w poniedziałek, 9 b. m., i w wtorek, 10 b. m., w godzinach od 10—12 przed południem i od 3 do 5 po południu, w kancelaryi szkolnej.

Przy wpisie wykazać się mają uczenie metryką i ostatniem świadectwem, stwierdzającym, że uczenia ukończyła III klasę wydziałową (7mą) z dobrym postępem. Opłata szkolna wynosi 6 K. miesięcznie.

— **Wpisy uczniów i uczenie na rok szkolny 1901/2** w tutejszej państwowej Szkole przemysłowej, odbywać się będą w poniedziałek i wtorek, d. 16 i 17 b. m., od godziny 9 do 12 przed południem i od 3 do 5 po południu. Wpisy na naukę wieczorną w Szkole przemysłowej uzupełniającej odbywać się będą w niedzielę, dnia 22 b. m. i 29 b. m., od godziny 9—12 przed południem.

— **Egzamina kwalifikacyjne przed komisją egzaminacyjną dla nauczycieli szkół ludowych i wydziałowych we Lwowie,** rozpoczną się 25 b. m. o godzinie 8 rano, termin wnoszenia podań w zwykłej drodze do 10 b. m.

— **Nowa stacya telegraficzna.** Dnia 10 b. m. oddana zostanie do użytku urzędowa przy urzędzie pocztowym Lwów II. przy ulicy św. Mikołaja stacya telegraficzna wraz z publiczną mównicą telefoniczną.

Nowa stacya telegraficzna zajmować się będzie tylko przyjmowaniem telegramów miejscowych i zamiejscowych w godzinach służbowych, zaprowadzonych dla ruchu pocztowego, t. zn. w dni powszednie od 8 godziny rano bez przerwy do 7 wieczorem a w niedziele od pół do 9 do pół do 12 i od 3 do 4 po południu.

Publiczna mownica zaś przyjmować będzie podczas tych samych godzin służbowych fonogramy i pośredniczyć będzie w prowadzeniu rozmów w lokalnym ruchu telefonicznym.

Należność za telegramy pobierać się będzie podług taryfy. Należność za nadawane fonogramy wynosi 10 h. za pośredniczenie i 1 h. od słowa, ponadto za doręczenie przez posłańca w miejscu 20 h., zaś poza obreęb miasta podług taryfy posłańczej. Za doręczenie fonogramu przez pocztę opłaca nadawca zwykłe porto pocztowe stosownie do tego, czy fonogram ma otrzymać formę kartki korespondencyjnej, czy też listu kartkowego, lub zwykłego listu.

Za zwykły papier i kopertę liczy się 2 halerze. Należność, za lokalne rozmowy telefoniczne z abonamentami tut. sieci telefonicznej wynosi 20 hal. za rozmowę trwającą trzy minuty.

— **Blankiety na deklaracje cłowe i statystyczne do pakietów przeznaczonych za granicę,** wydawane będą po zużyciu zapasu dotychczasowych druków, w formie i wielkości adresów przesyłkowych zagranicznych z odpowiednio zmienionym tekstem.

— **Ostatnie międzynarodowe** w tym sezonie wyścigi cyklistów, odbędą się na torze lwowskiego klubu cyklistów dnia 15 b. m. Będzie to widowisko sportowe dotąd niewidziane we Lwowie, gdyż wezmą w niem udział jeźdźcy takiej sławy jak: p. Vejtruba, zdobywca drugiej nagrody o mistrzostwo amatorów światowe w Berlinie; p. Scheuermann, dobrze nam już znany z wyścigów lipcowych, p. Jehlicka z Pragi, słynny Duńczyk p. O. Peter, p. Farina z Medyolanu, p. William Hinz z Herne-Hill koło Londynu i wielu innych.

— **Z komitetu budowy pomnika Ujejskiego we Lwowie.** W odpowiedzi na rozesłaną wszystkim instytucjom finansowym i towarzystwom odezwę, wzywającą do zbierania datków na pokrycie kosztów budowy pomnika nieśmiertelnego twórcy „Chorału“, nadesłali w dalszym ciągu: Członkowie Kasyna miejskiego we Lwowie 18 K. 20 h., członkowie wydziału „Sokoła“ w Stanisławowie 10 K., Stow. pożyczkowe „Wzajemna pomoc“ w Makowie 5 K., jego dyrektorowie pp. K. i N. 2 K., p. Bolesław Lewicki 5 K., Kasa zaliczkowa w Nowym Sączu 20 K., „Sokół“ w Krośnie 5 K., „Sokół“ w Tłumaczu 20 K., „Sokół“ w Tarnopolu 10 K., „Sokół“ w Jordanowie 10 K., dr. Wiktor Opol-ski 10 K., p. Erazm Świerżawski 20 K., p. Kazimierz Gizowski 4 K. 7 h.

Ponieważ roboty około wykonania pomnika są już na ukończeniu, uprasza komitet o zwrot list składkowych i nadsyłanie dalszych datków na ręce sekretarza komitetu, p. Kazimierza Peplowskiego, w gal. Kasie oszczędności we Lwowie, ul. Jagiellońska 1.

— **Przykremu wypadkowi** uległ we środę wieczorem znany zaszczytnie w naszym mieście docent Uniwersytetu lwowskiego dr. Wilhelm Bruchnalski, prezes Towarzystwa Mickiewiczowskiego, zamieszkały na Wulce w willi p. Alsnera.

Według zasiągniętych na miejscu informacji, wypadek ten miał miejsce w następujących okolicznościach:

We wtorek w nocy zakradli się złodzieje do mieszkania dr. Bruchnalskiego, lecz spłoszeni jego krzykiem, uciekli. Aby na przyszłość przygotować się na ewentualną znowu wizytę złodziei, postanowił dr. Bruchnalski wypróbować swój 8 mm. rewolwer. W tym celu wezwał na drugi dzień, we środę mieszkającego w podwórzu willi ślusarza. Ślusarz próbując czy rewolwer dobrze funkcjonuje, dał z niego pięć strzałów. W chwili jednak, gdy chciał go zwrócić p. Bruchnalskiemu z oświadczeniem, że dobrze funkcjonuje, pociągnął nieostrożnie za cyngiel. Rozległ się nagle strzał a dr. Bruchnalski ugodzony kulą rewolwerową poniżej prawego obojczyka, padł na ziemię.

Zaniesiono go zaraz do pokoju i wezwano lekarzy dr. Baracza i Selzera. Ci na razie nie mogli stwierdzić miejsca, w którym kula się znajduje, obmyli tylko 3 cm. szerokości ranę i wyjęli z niej obee ciała. We czwartek wieczorem dopiero przy pomocy promieni Roentgena udało się skonstatować, że kula ugrzęzła w żebrach. Wyjścia kuli dokona jutro przed południem dr. Barącz.

Obecny stan zdrowia dr. Bruchnalskiego jest względnie pomyślny.

Wypadek ten, według zapewnień lekarzy, mógłby być skończyć się daleko fatalniej, gdyby kula zsunęła się była o kilka milimetrów niżej.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Andrzej Kamiński, słuchacz III roku Politechniki lwowskiej.

We wsi Włódki, w pow. płockim, Domicyla z Lempickich Szawłowska, wdowa po b. oficerze artylerji wojsk polskich i właścicielu dóbr, w 81 roku życia.



— **Nieszczęśliwy wypadek.** Mechel Weitz jadąc wczoraj przez ul. Podwale wozem napelnionym piaskiem, wypuścił z rąk lejce. Chcąc je pochwycić, schylił się tak nieszczęśliwie, że wpadł pod koła wozu i został przejechany. Pierwszej pomocy udzieliła mu stacya ratunkowa.

— **Biała krowę** przytrzymał wczoraj w ul. Lyczakowskiej i oddano do komisaryatu IV dzielnicy.

— **Rozprawa karna** przeciw dwudziestupięciu włóścianom z Monasterca, oskarżonym o udział w rozruchach dnia 20 maja b. r., rozpoczęła się wczoraj przed trybunałem sądu przysięgłych w Sanoku. Jako oskarżony zasiada także leśny dworski Maciej Baron, który podczas bójki zastrzelił włóścianina Kiłyka. Rozprawa potrwa tydzień.

— **Strejk robotników murarskich**, zatrudnionych przy budowie koszar za rogatką Lyczakowską, został już ukończony. Pracodawcy podwyższyli robotnikom płacę prawie o 15 proc.

— **Ładna służąca.** Zofia N. po kilku dniach służby u A. Skobla nr. 25 ul. Akademicka, umknęła, skradłszy 7 łyżeczek i 2 łyżki srebrne ze znakiem A. S., oraz palto granatowe i buciki.

— **Pięknie wywiązał się** ze swego zadania Aloizy Auerbach, któremu J. Ruciński, lokator domu nr. 15 przy ulicy Halickiej, na czas wyjazdu powierzył nadzór swego mieszkania, gdyż za powrotem stwierdził brak wielorazych i urzędzenia. Auerbach ze skruchą przyznał, że rzeczy brakujące sprzedał, a pieniądze przegrał w karty.

— **Skradziono** dziś nad ranem pp. R. i S. z mieszkania przy ul. Kochanowskiego nr. 3. po wyważeniu okna, dwa garnitury i zegarek płaski remontoir.

— **Zgubiono** w ciągu dnia wczorajszego pakiet, zawierający 3 książki szkolne, metrykę i świadectwa szkolne Józefa Kłoba.

Z wozu zgubił drązkarz Wag-n, jadąc z kolei, zwój płótna wartości 44 K.

Z kieszeni zgubił p. J. Markowski srebrny kryty zegarek z otworem na wierzchniej kopercie z krótkim łańcuszkiem i srebrnym medalionikiem z 2 fotografiami.

— **Nagła śmierć.** Na Persenkówce, obok toru kolejowego znaleziono wczoraj rano martwe zwłoki jakiegoś zarobnika, nędznie odzianego. W kieszeni surduta: garść sliwek zielonych i 2 halercy. Nieznajomy jest w wieku lat średnich, szatyn, o brodzie rudawej. Ponieważ nie spostrzeżono żadnych gwałtownych objawów śmierci, przypuszczają, że spowodowaną ona została jakimś nagłym atakiem. Okoliczni mieszkańcy rozpoznali w zwłokach niejakiego Wojciecha Mazurka, robotnika cegielnianego.

— **Komitet I Zjazdu przemysłowego** w Krakowie musi zawczasu znać liczbę uczestników, dla poczynienia odpowiednich przygotowań. Upraszają przeto osoby, mające zamiar wziąć udział w Zjeździe, o wczesne nadsyłanie udziałów na ręce skarbnika komitetu p. A. Chmurskiego, Kraków, ul. św. Gertrudy 4. Udział członków wynosi 20 K., dla osób towarzyszących (pań) 10 K.

— **Wściekła owca** pojawiła się w Laszkach pod Jarosławiem. Dnia 2 b. m. rzuciła się na ludzi i na jadącego wozem gospodarza, chwyciła jak pies za koła i śliniła. Ubito ją natychmiast i zakopano.

— **Oszustki w habitach.** W okolicy Przemysła uwijają się między ludem dwie zakonnice, jedna z nich wysoka, szezupła, druga niska, pękata, a korzystając ze szkodliwości naszego ludu na cele dobroczynne, wdają się na jakieś przytulisko, czyli ochronkę, pieniądze. Nie są to jednak wcale zakonnice, ale dwie oszustki, które mając fałszywe nazwiska, posiadają jakąś książkę kwestarską i na mocy tej kwestują między ludem.

— **Uduszenie dziecka.** Z Jaworowa piszą nam: Włóścianka w Jazowie starym, Marya Smygora udając się przed kilku dniami na spoczynek, położyła obok siebie 7 tygodni liczącą córeczkę. W czasie snu Smygorowa przygniotła prawdopodobnie ciężarem swego ciała dziecko, tak, że gdy rano obudziła się, dziecko było już trupem.

— **Strasna śmierć** W Bernie morawskim zdarzył się onegdaj późnym wieczorem okropny wypadek. Młody 24-letni komiwojażer z Cieplie, niejaki Otton Heller, jadąc na dworzec tramwajem elektrycznym, skoczył tak nieszczęśliwie przy przesiadaniu z wozu motorowego na drugi, że dostał się pod koła. Zaplątany między łańcuchy hamulca i osie, rozszarpany został tak, że wnętrzności z niego wyszły. Wielu pasażerów i jedna dziewczyna na ulicy, będący świadkami tej okropnej sceny, omdlało. Przywieziony do szpitala zmarł Heller w okropnych męczarniach, pomimo natychmiast przedsięwziętej operacji.

— **Z żalu za zmarłą małżonką** odebrał sobie onegdaj życie we Florencji wystrzałem z rewolweru skierowanym w skroń włoski generał Hieronim Frandolini.

— **Wielka kradzież pocztowa.** W Petersburgu w głównym urzędzie pocztowym przed paru dniami miała miejsce zagadkowa kradzież,

która wywołała ogromny popłoch w biurze centralnym banku państwa. Bank przesyłał do jednego z oddziałów prowincjonalnych 50.000 rubli w biletach kredytowych i w złocie. Zwykle operacya taka dokonywa się za pośrednictwem urzędu pocztowego, dokąd pieniądze przewożą się w osobnych karetkach, należących do banku państwa. W karetkach takich istnieją dwa przedziały z oddzielnymi wejściami. W jednym siedzi urzędnik bankowy, a w drugim mieszczą się pieniądze. Klucz bierze urzędnik, który siedzi w przednim przedziale, a oprócz tego drzwi opieczetowują się. Z tyłu siedzi i pilnuje tych drzwi woźny banku. Tak było i w tym razie. Karetka przybyła szczęśliwie do gmachu urzędu pocztowego około godziny 2 po południu. Po oddaniu wszystkich pakietów pieniężnych i otrzymawszy pokwitowanie, urzędnik banku zwrócił uwagę na brak pokwitowania z 50.000 rubli. Przy sprawdzaniu wszystkich otrzymanych w dniu tym pakietów pieniężnych, posyłał z 50.000 rubli nie znaleziono. Posyłała ta przepadała bez śladu. Gdzie znikła, czy w banku przed wyprawieniem, czy w drodze do urzędu, czy wreszcie w tym ostatnim, dotąd nie sprawdzono.

— **Znalezienie zwłok po trzech latach.** Z Hamburga donoszą: Od trzech lat zaginiony agent tutejszy Maks Döbbelin, znaleziony został wczoraj bez życia w lesie Harburskim. Czaszkę miał przestrzeloną.

— **Defraudacya.** Rossija notuje pogłoskę, że w jednym z petersburskich klubów sportowych odkryto nadużycie na sumę 60-100 tysięcy rubli. Jako winnych wskazują niektórych urzędników administracyi. Śledztwo w toku.

— **Leczenie raka.** Na kongresie chirurgów obradującym w Kopenhadze, prof. Howitz, nestor duńskich ginekologów, miał wykład o leczeniu raka i oświadczył, iż leczył go przez oziębianie zapomocą anestynty. Ten sposób leczenia dawał także rezultaty pomyślne przy wilku.

— **Andrée.** Do berlińskich dzienników telegrafują z Nowego Jorku, że w odległości kilkuset mil na północ od Mouse-Flong znaleźli mieszkańcy zwłoki 2 białych ludzi i balon. W jednym z umarłych miało podobno rozpoznać rysy Andrégo.

— **Podróż przez Atlantyk w łódce.** Kapitan amerykański William Andrews ogłosił w dziennikach amerykańskich, że poszukuje towarzyszy, celem przepłynięcia Atlantyku. Wkrótce znalazł odważną wioślarkę i ożeniwszy się z nią, Andrews zamierza odbyć obecnie tę niebezpieczną podróż poślubną z wysp Azorskich do Hiszpanii. Podróż w łódce ma trwać 30-35 dni.

## Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru P. Roman Żelazowski, znakomity artysta sceny warszawskiej pożegnał się we środę z naszą publicznością w swej niezrównanej kreacji Jana Strasya w nieśmiertelnej komedyi Józefa Bliżińskiego „Rozbitki”. Będzie to prawdziwa uczta artystyczna dla naszej publiczności. — „Jabuka” czyli „Święto jabłek” jedna z najmłodniejszych operetek Straussa, przedstawiona będzie po raz pierwszy we Lwowie we czwartek, w jak najstaranniejszej obsadzie i z nową wystawą. Operetka dyrygowana będzie pan Elsztyk, a reżyserję prowadzi pan Kiczman. Operetka ta cieszyła się swego czasu w Wiedniu olbrzymim powodzeniem. Na sobotę zapowiada repertuar zajmującą nowość francuską p. t. „Życie we dwoje”. Panna Helena Schuppówna z dniem 15 b. m. opuszcza scenę lwowską przenosząc się do Wiednia, gdzie, jak wiadomo, została angażowaną do tamtejszego Carltheatru. Panna Schuppówna wystąpi u nas po raz ostatni w następną niedzielę w „Trzech życzeniach”.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w sobotę po raz pierwszy „Otehlau”, komedya w 4 aktach Tadeusza Konczyńskiego. Trzeci gościnny występ Romana Żelazowskiego, artyści teatrów warszawskich.

W niedzielę „Kościuszkę pod Racławicami”, obraz historyczny w 5 oddziałach ze spiewami A. W. Lasoty.

W poniedziałek, po raz drugi „Otehlau”, komedya w 4 aktach Tadeusza Konczyńskiego. Przedostatni gościnny występ p. Romana Żelazowskiego, artyści teatrów warszawskich.

We wtorek po raz piąty „Leta”, krotokomedia w 3 aktach z angielskiego, Ralfa Gobinsina.

We środę wznowienie „Rozbitki”, komedya w 4 aktach Józefa Bliżińskiego. Ostatni i pożegnalny występ p. Romana Żelazowskiego, artyści i reżysera teatrów warszawskich.

We czwartek po raz pierwszy „Jabuka” czyli „Święto jabłek”, operetka w 3 aktach Gustawa Davis i Maksa Kalbeck, przekład Adolfa Kitschmana, muzyka Jana Straussa. W głównych rolach wystąpią p. Kliszewska, Kasprowiczowa, Łopatyńska, pp. Krzemieński, Jaroński, Lelewicz, Kiczman, Paszkowski i inni.

W piątek po raz drugi „Jabuka” czyli „Święto jabłek”, operetka w 3 aktach Gustawa

Davis i M. Kalbeck, przekład Adolfa Kitschmana, muzyka Jana Straussa.

W sobotę po raz pierwszy „Życie we dwoje”, komedya w 3 aktach Henryka Boccage, tłumaczył M. Sachorowski.

W niedzielę „Trzy życzenia”, operetka w 3 aktach Zielrera. Ostatni pożegnalny występ Heleny Schuppówny.

## Kazimierz Tetmajer.

### Szkic impresyjny.

(Dokończenie).

Prócz miłego polskiemu uchu dźwięku oktawy, podobnej niekiedy do przepięknej strofy Piotra Kochanowskiego, lub Juliusza, nie ma w tem wszystkim nic, coby poeta miał prawo „do was”, lub „o was” mówić; o „wolim karku” Kufke, browar posiadający, niekoniecznie w życiu tak nieładnie wygląda; bo ładne panny, wychodzące za bogaczów, interesują tylko szczupłe kliki i koteryjki warszawskich plotkarek; bo wreszcie wątek całej historii, jakkolwiek dowiepnie skomponowany, jest tylko nerwowym spazmem zmysłowego egoizmu, w czasach powszechnego przebolecia bardzo mało znaczącego, a tak — naprawdę — drobnego że chyba — nie orzeź — lecz motyl sztuki może na niego, dla igraszki, strząsać kolorowy pył swych aksamiitnych skrzydełek.

Na szczęście nowa zmiana — powoli, powoli — przeobrażać zaczyna poezję Kazimierza Tetmajera.

W cyklu nazwanym „Dusze” przeobrażenie to wydaje się jeszcze mętne, rozgoryczone „Ironią”, kłócące się z wrazeniami z przeszłości, ale poeta, chociaż szuka „dawnej duszy swojej”, już jej znaleźć nie może, więc rwie się ku „Szczytom”, lub płynnie myślą w powietrzu wonnem nad „łakami mistycznymi”, gdzie „wolne dusze krążą w bezmiarze, upojone cudem”. Wieczna przemiana jest ich wiecznym życiem. Materya, istność rzeczywista cała, cała się światłem i muzyką stała, uludą kształtu, krążącą w przestworze. Nie więc nie cierpi... Błąd świata olbrzymi, był materyalny zniknął. Budzi się wiara że śmierć „krusząca niewoli pęta”, otwiera wrota nie do nieościs, lecz „na ducha wielkie, wieczne, górne święto”. I w tej przemianie, filozoficzny pogląd młodego poety na ludzkość, życie i przyszłość zagrobową wypędza się szlachetniejszym się staje, błękitnieje. Opiewa on miłość znowu, ale jakże inaczej! Zmysłowości nie ma już w niej wcale. „Kocham cię! Słodycz twojego spojrzenia świat w czarodziej-ską wizję mi zamienia, a świat mój cały pod twoją ręką, u twej stopy małej. Pod piersią twoją serca twoego bicia zegarem są mi dla mojego życia. Dni moje biegają za cichem, śpiewnem biciem serca twoego”. — „A taka świętość cię otacza, i taki nimb twej dziewczęcości, że gdy się blisko widzi cię, serce niepomnie jest miłości. I tylko patrzy się na ciebie, jak na cud jakiś, na zjawisko. I człowiek dziwi się sam w sobie, że jest cud — i że jest tak blisko...” Takim umiłowaniem czystem orzeźwiony i przygotowany do nowej twórczości kreśli Kazimierz Tetmajer swój najpiękniejszy z napisanych dotąd poemat „Qui amant” (Którzy kochają).

Byli krytycy, którzy cudny ten utwór zestawiali chcieli ze „Szwajcaryą” Juliusza Słowackiego — i mylili się niezawodnie. Podobieństwo, jeśli jest jakie, odnaleźć da się tylko w słowie i w rytmie niekiedy. W myśli zaś, różnica ogromna. Wielki romantyk, ojciec mistycznego symbolizmu polskiego, w mistrzowskim swoim dziele, tak jednomyślnie przez wszystkich odczutom i zrozumianem, maluje miłość rzeczywistą wyanielonemi barwanami poetycznego wprowadzie, ale życiowego kolorytu, gdy Tetmajer tonie w bez-farbnych, przezczuciowych otehlaniach duszy. Kochankę jego — w poemacie, o którym mówię — nie dziewczę, ani kobieta, lecz Psyche. „Szukałem ciebie pośród kobiet roju, czekałem ciebie o każdej godzinie i pełen byłam trwóg i niepokoju, że zanim przyjdiesz, życie moje minie. Bo nie wątpiłem, że jesteś, że moje oczekiwanie nie jest czezem złudzeniem, że niedaleko gdzieś od ciebie stoję z moją tęsknotą, radziej, pragnieniem. Od lat już całych niewidzialnym cieniem byłam przy tobie, szukając daremnie w kobietach ciebie, coś istniała we mnie”.

Smutek łączy się z tem odkryciem, ale smutek zarazem rzewny i błogi, bo poeta czuje, że do takiej ukochanej dopłynąć można jedynie po Stykowej fali na Charona łodzi. „Ani mię słońca już nie ęci zorza, ani mi gwiazdy, gdy się w noc zapalą, nie biorą więcej duszy między siebie, i nie na ziemi, ani nie na niebie ducha mojego zachwycić nie zdoła. Głos twój mię tylko teraz do ciebie woła, głos, na przestrzenie zdaleka rzucony, głos, co mi serce wraz z życiem wyrwa. Myślę, na przeszłość twarz odwrócony: czy to się miłość, czy śmierć tak odzywa? I zakochałem się w tej myśli smętnej, że ona z

tobą razem idzie w parze, że z walki życia ponurej i wstrętnej wyjde, przez twoje wyjście zmuszony oczy. Bez żalu o tem i spokojnie marzę i jedno tylko mam w sobie pragnienie: aby mię głos twój prowadził uroczym na wieczną ciszę i wieczne milczenie”.

Jakby dla wyjaśnienia ewolucyi, która w inne niż dotąd, duchowe sfery myśli go dziś unosi, kończy poeta tom czwarty swoich „Poezji” rapsodem, noszącym miano „Szalony Faun”, ujętym w silne, męskie rymy. „Szalony wybiegł w pole Faun, gdzie nimfy wiodły skoczny tan...” Otoczyły go one kołem, śpiewają pieśń wesołą, kokietując różowością nagich ciał, głośnym rozkoszy śmiechem, całą ponętą na wpeł starożytnego i na wpeł nowoczesnego zmysłowego obrazu. Lecz „jemu błysnął w oczach gniew i krzyknął, tupiąc nogą: „Precz!” On modlił się chce do jasnowłosej, za którą przebiegł świat. „Pani błękitnych nieba drgnień, najczystsza z czystych, z woni róż, z liliowych blasków, które wzgórz szczyty w zachodu stroją czas, zrodzona; ty, coś przeszła raz przez świat ten, by zostawić mu tęsknotę nadziemskiego snu: ciebie chcę kochać!...” „I wszelki z niego opadł grzech, w bóstwo go dziwny zmienia cud... do dumnych nieba wrót wznosi się piersią... Z poza wzgórz z błękitu dzianych i ze mgły, na łące z światła spływa huf niezemijskich, niepojętych dusz... Wiatr rozwiął w nieważ koźlą sierć, szalony Faun oczyma lśni jak bóg... A w tem naci spadła śmierć”. Tak więc wzlot w dziedzinę duszy widzi poeta w zgonie wykupującym u ziemskiego życia — życie niebieskie. Nie wątpię, że w następnej przemianie swojej ciągle odmładzającej się twórczości dojrzy już że w ludzkiej sferze czynu, w wiecznych brzmieniach nuty, która dotąd na arfie jego nie odezwała się głośniejszym dźwiękiem. Wtedy ogół — nie cząstka ogółu jak obecnie — działalnosc jego uwieczni powszechnem uznaniem, w myśl słów, któremi, w początkach swojej kariery poetycznej, cel jej tak pięknie wyraził: „Sztuka jest jak drzewo słodkim pokryte owocem, pod którym stoją tłumy, a tylko z nich najrzęczniejsi wejść na to drzewo potrafią; lecz źle jest, jeśli kto wszedłszy, tłumom na dole stojącym słodkich nie rzuci owoców. Albowiem sztuka, w sercach nieznajująca odczucia, podobną jest do zimny promieni gwiazd i księżyca, pod którymi kłkować, nie rosnać kłosa nie będą, jak i słońca płodnego, świętym, gorącym promieniem”.

Zygmunt Sarnecki.

## Z Izby sądowej.

Lwów, dnia 7 września

(Kradzież.)

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczyła się wczoraj pod przewodnictwem rady sądu krajowego p. Podlaszkiego rozprawa karna przeciw Joelowi Spalterowi *recte* Fischowi, zarobnikowi, Leibowi Fruchtmanowi woźnicy i Szaje Stammerowi, szklarzowi z Janowa o zbrodnię kradzieży.

Akt oskarżenia zarzucał podsądnym, że na szkodę właściciela miodosytyni w Janowie Juliusza Richtera skradli w przeciągu kilku miesięcy 1177 litrów miodu podwójnego i 1718 litrów miodu pojedynczego wartości ogólnej 1270 koron 8 hal.

Po przeprowadzonej rozprawie na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, skazał trybunał Spoltera na 4 miesiące ciężkiego więzienia, obostrozonego postem co tygodnia uwolnił zaś od winy i kary, dwóch innych podsądnych.

(Rabunek.)

Przed tym samym trybunałem sądu przysięgłych rozpoczęła się wczoraj o godzinie trzy kwadranse na 11 w nocy rozprawa karna przeciw Wasylowi Kicajowi, 20 letniemu włóścianinowi w Zaszkwicach o zbrodnię rabunku.

Prokuratorya państwa oskarża Kicaję o to, że w dniu 23 grudnia z. r. na drodze z Zaszkwic do Zawidowie, działając w towarzystwie niewyśledzonego sprawcy, napadł włóścianina Dmytra Berezę, powalił go na ziemię i w chwili, gdy niezajomy wyciągnął Berezę z kieszeni kwotę 3 koron 94 hal., Kicaj ściągnął mu kocy.

Oskarżony do winy się nie chce przyznać.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

(2) **Z kolei państwowych.** Z chwilą mającego niebawem nastąpić otwarcia nowo-wybudowanej linii kolei lokalnej „Hinter Treban-Lochowice” mającej 26 5 km. długości a leżącej w okręgu pragskiej dyrekcji kolejowej, wynosić będzie cała długość wszystkich



szlaków kolejowych stojących pod zarządem kolei państwowych: 11.652,5 km.

## OSTATNIA POCZTA

Wiedeń, 6 września. — (Kursa giełdy wiedeńskiej) Losy: a) procentowe: Austriackie zakłady krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 254—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 248—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4 prc. 490—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 258—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 246—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 79,50, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 95,75, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 15,80, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 398,75, Clary 40 zł. m. k. 158—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 83—, Losy m. Krakowa 20 zł. 76—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 62,75, Ofen 40 zł. 168—, Palffy 40 zł. m. k. 170—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 48—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 24—, Losy fund. Areksięcia Rudolfa 10 zł. 58—, Salma 40 zł. m. k. 236—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 79—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 266—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 396,25.

Wiedeń, 7 września. Cukier (stały) 21,50. Spirytus (niezmieniony) 42—. Nafta niezmienniona.

Wiedeń, 7 września. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na jesień 8-04 do 8-05. Pszenica na wiosnę 8-48 do 8-49. Pszenica na maj-czerwiec — do —. Zyto na jesień 7-06 do 7-07. Zyto na wiosnę 7-35 do 7-36. Kukurudza na lipiec-sierpień — do —. Kukurudza na sierpień-wrzesień — do —. Kukurudza na wrzesień-paździ. 5-40 do 5-41. Kukurudza na maj-czerwiec 5-40 do 5-41. Owies na wiosnę 7-21 do 7-22. Owies na maj-czerwiec — do —. Owies na jesień 6-89 do 6-90. Rzepak na sierpień-wrzesień 14-20 do 14-30. Rzepak wrzesień-październik — do —. Rzepak na styczcień-luty — do —. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień — do —.

Usposobienie: w kursach owsa bardzo silne, zresztą spokojne. — Pogoda: piękna.

Budapeszt, 7 września. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na maj — do —. Pszenica na październik 7-88 do 7-89. Pszenica na kwiecień 8-31 do 8-32. Zyto na kwiecień 6-99 do 7—. Zyto na październik 6-69 do 7—. Owies na kwiecień 6-88 do 6-89. Owies na październik 6-54 do 6-55. Kukurudza na sierpień — do —. Kukurudza na wrzesień 5-09 do 5-11. Kukurudza na maj (1902) 5-11 do 5-12. Rzepak na sierpień — do —.

Oferty na uszycie: mierne. — Chęć kupna: słaba. — Usposobienie: słabe. — Pogoda: chłodno.

Berlin, 7 września. (Wczorajsza giełda wieczorna). Banknoty austriackie (podług obliczenia procent.) 85,55. Spirytus 42—.

Paryż, 7 września. Trzyprocentowa renta 100,87. Mąka 27,75.

Frankfurt, 7 września. Austriackie Kredyty 196,75, (kurs kwietniowy), Koleje państwowe —, Alpy —, Disconto —, Laura —, Montany —.

C. k.  uprzyw

Assicurazioni Generali w Tryescie.

założona w roku 1831.

Generalna Agencja dla Galicji i Bukowiny we Lwowie przy ulicy Słowackiego 1. 6. Telefon nr. 486.

W miesiącu sierpniu b. r. w dziale ubezpieczeń na życie Tow. Assicurazioni Generali podano 1021 wniosków na sumę 7,905,936 koron i 96 h. — a wystawiono 933 polie na sumę 7,512,343 koron 40 h.

Od dnia 1 stycznia 1901 wniesiono 9,418 wniosków na sumę 69,084,522 koron 54 h. i wystawiono w tym czasie 8,022 polie na sumę 59,972,105 koron 1 h.

Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia 1901 roku wynoszą 4,148,803 koron 55 h.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił w dniu 31 grudnia 1900 roku 525,894,823 koron 90 h. w kapitałach, i 638,701 Kor. 16 h. w rentach, na 79,093 policach, na co rezerwowano w gotówce 135,060,736 koron 39 h.

Zapłacone szkody w r. 1900 w dziale życiowym wynoszą 7,651,699 koron 53 h., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia Towarzystwa (1831 roku), wedle corocznych wykazów, wypłacono 688,595,391 koron 06 h.

Towarzystwo przyznaje należącym do czynnej armii lub obrony krajowej w razie wojny ważność ubezpieczenia do sumy 10,000 Kor., a w razie ich powołania do czynnej służby, ważność ubezpieczenia do sumy 30,000 koron bez dopłaty jakiegokolwiek premii.

Wybór uzupełniający jednego posła do Izby deputowanych Rady państwa z okręgu wyborczego miasta Krakowa, w miejsce ś. p. dr. Ferdynanda Weigla, rozpisano Prezydium e. k. Namiestnictwa na dzień 10 października 1901.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że nuncyusz papieski msgr. Tagliani odbył z P. Ministrem spraw zagr. hr. Goluchowski konferencję w sprawie zatargu o kolegium słowiańskie w Rzymie. Także ambasador włoski w Wiedniu hr. Nigra, konferował onegdaj w tej sprawie z P. Ministrem spraw zagranicznych.

Jutro odbędzie się w Ołomuńcu wiec katolików, na który władza — jak donoszą — udzieliła już pozwolenia. Wiec odbędzie się w obrębie budynku seminarium duchownego. — Tymczasem zjednoczone stronnictwa niemieckie, tak liberalne, jak radykalne, czynią wszelkie zabiegi, aby przeszkodzić wiecowi katolickiemu. Onegdaj rozrzucono we wszystkich miastach morawskich kartki z napisem: „Los von Rom“ i z wezwaniem, aby obywatele niemieccy spieszyli tłumnie na zapowiedziany równocześnie wiec przeciwnego obozu. Kilka miast, między innymi Iglawa, zapowiedziały urzędowo przybycie swoich delegatów na wiec, zwołany przez Wszechniemców równocześnie z wiecem katolickim. Według doniesień prywatnych z Ołomuńca, nie jest wykluczona obawa rozruchów.

W okręgu śmichowskim w Czechach, w skutek śmierci dr. Kaizla rozpisane zostały wybory na posła do Rady państwa na dzień 21 października.

Dr. Mattus występuje w wyborach sejmowych w Kolinie przeciw kandydaturze radykała czeskiego dr. Baxy. Dr. Rygiel kandydował będzie w Pradze w Nowem Mieście.

Sprawa kompromisu pomiędzy czeską szlachtą konserwatywną i wiernokonstytucyjną nie jest jeszcze wyjaśniona. Zdaje się, że część szlachty konserwatywnej skłania się do kompromisu, gdy druga część sprzeciwia się temu. Czeskie dzienniki z wyjątkiem *Ilusa Narodu* uważają kompromis za zdradę narodową.

Cesarz Wilhelm nie potwierdził wybranego burmistrzem Berlina radcę miejskiego Kauffmanna. Obiegają w dziennikach berlińskich wieści, iż cesarz odmówił zatwierdzenia dla tego, że Kauffmann wybrany został także głosami radnych socjalistycznych.

Dzienniki dowiadują się, że nie ma najmniejszej nadziei, aby zbierająca się niebawem niemiecka Rada związkowa zgodziła się na wniosek, przyjęty w parlamencie w sprawie dyet poselskich. Być jednakże może, że Rada związkowa na podstawie owego wniosku wygotuje jakiś projekt ustawy, umożliwiającej płacenie dyet z zastosowaniem pewnych ograniczeń.

We czwartek odbyła się również w Watykanie konferencja, w której udział wzięli Ojciec św., kardynałowie Rampolla i Vanutelli oraz jeden z radców austro-węgierskiej ambasady. — Konferencja dotyczyła sprawy Kolegium św. Hieronima.

Przed sądem w Rzymie odbyła się we czwartek rozprawa na skargę rektora kolegium św. Hieronima, Pazmana przeciw Dalmatyńcom, którzy bezprawnie tam wkroczyli. Zastępca rektora oświadczył, że tenże żąda wynagrodzenia za szkodę materialną, wyrządzoną przez Dalmatyńców, rektor Pazman został bowiem w zupełnie legalny sposób przez Watykan mianowany rektorem. Oskarżeni Dalmatyńcy odpowiedzieli, że instytut chorwacki jako taki wszedł w życie dopiero dnia 1 września, a więc dnia 31 sierpnia, w którym to dniu Pazman wniósł skargę, tenże nie był jeszcze wcale rektorem. Rozprawę odroczone.

Król serbski Aleksander podpisał ukaz zarządzający złożenie rady nadzorczej i wojennej, w której skład ma wejść oprócz ministra wojny dziewięciu członków zamianowanych przez króla z grona generałów i pułkowników na okres trzyletni. Zadaniem tej rady będzie studyowanie i składanie opinii o wszystkich sprawach wojskowych odnoszących się do organizacji, reformacji, uzbrojenia wojska, prac fortyfikacyjnych i planów mobilizacyjnych.

Ambasador rosyjski w Konstantynopolu Zinowiew konferował onegdaj z ministrem spraw zewnętrznych baronem Tefwikem w sprawie obecnego położenia w Starej Serbii. Ambasador wskazał na nieodzowną potrzebę energicznych zarządzeń celem położenia tamy ciężkim wyrybkom, jakich ciągle dopuszcza się ludność muzułmańska a przedewszystkiem Al-

bańczyć przeciw chrześcianom i wytworzenia rękoma dla ich bezpieczeństwa. Jako rezultat tej konferencji należy uważać wydane bezpośrednio po niej irade sultańskie zezwalające na powrót tych rodzin serbskich, które przed gwałtami zbiegły były z sandżaku nowibazarskiego na terytorium serbskie.

Patryarcha rumuński przedłożył sultanowi petycję o ulaskawienie kilkunastu Rumunów, zasądzonych za przestępstwa polityczne. Petycja nie została uwzględniona.

Według doniesień z Brukseli, pomimo przeciwnych wiadomości, sprawdza się, że car przyjmie prezydenta Krügera, ale dopiero w Liwadii.

Angielskie ministerstwo wojny ogłasza następujące straty wojsk angielskich w południowej Afryce po koniec sierpnia b. r.: Na polu bitwy zginęło 332 oficerów, 4.172 żołnierzy, zmarło w skutek odniesionych ran 129 oficerów, 1.440 żołnierzy, w niewoli znajdują się 4 oficerów i 33 żołnierzy, w skutek choroby zmarło 257 oficerów, 10.154 żołnierzy, brakuje 50 oficerów i 560 żołnierzy; jako inwalidów lub chorych wysłano z powrotem do Anglii 237 oficerów i 53.000 żołnierzy.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 7 września. (Tel. prywatny). O ile słyhać, kandydatem na posła do Rady państwa z m. Krakowa w miejsce ś. p. dr. F. Weigla, ma być ze strony konserwatywnej prof. Leo, ze strony demokratycznej zaś dyr. Petelenz.

Kraków, 7 września. (Tel. prywatny). Deputacja Towarzystwa tatrzańkiego w sprawie Morskiego Oka udaje się jutro do Lwowa i zgłosi się do P. Namiestnika o posłuchanie w poniedziałek. Memoriał, który deputacja wręczy Namiestnikowi, jest już gotów, a opracowany został przez fachowe siły.

Kraków, 7 września. (Tel. prywatny). W sporze między arcybiskupem miłosierdzia a gminą miasta Krakowa o zapis ś. p. Walerego Rzewuskiego sąd oddalił żądanie arcybiskupa, uznał bowiem, że szkoła rękodzielnicza dla kobiet utworzona przez gminę z zapisu Rzewuskiego ma charakter katolicki i polski, odpowiada więc intencjom testatora. Wyrok zastrzega arcybiskupowi na przyszłość prawo do zapisu ś. p. Rzewuskiego na wypadek, gdyby szkoła wymieniona kiedykolwiek straciła charakter katolicki i polski. Arcybiskupstwo zgłosiło odwołanie od wyroku.

Kraków, 7 września. (Tel. prywatny). Ignacy Paderewski ma podobno zamiar nabyć jeden z większych majątków ziemskich w Mieleckim, Baranów, oceniany na 6 milionów koron. W tych dniach miał Paderewski z fachowym rzeczoznawcą oglądać tę posiadłość.

Wiedeń, 7 września. Wczoraj otwarto tu zjazd austriackich rzeźników i masarzy. Przyjęto rezolucję, żądającą otwarcia granicy rumuńskiej dla bydła, oraz utrudnienia transportu żywych świń serbskich przez Węgry. Uchwalono też wezwać Rząd, ażeby przy przyszłych rokowaniach słowych z Rumunią, ułatwiono dowóz rumuńskiego bydła przeznaczzonego na rzeź przez jak najniższe cła importowe.

Ołomuńiec, 7 września. Niemiecki wiec katolików otwarto dziś przed południem uroczysto wśród okrzyków na cześć Najj. Pana i Papieża. Następnie wysłano telegramy hołdownicze do Papieża, Najj. Pana i Najj. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, poczem rozpoczęły się obrady poszczególnych sekcji.

Haimacker, 7 września. Najj. Pan udał się wczoraj o pół do 7 rano konno na miejsce ćwiczeń, gdzie odbywano również rozmaite próby strzelania. Próby te trwały do 11 g. przed południem, poczem Monarcha wśród owacyj ludności powrócił do Haimacker.

Berlin, 7 września. (Tel. prywatny). Tutejszy *Local Anzeiger* donosi, że w Oporo aresztowano barona Rotschilda, ściganego za oszustwo i fałszerstwo oraz za zastrzelenie niejakiego Klementa.

Berlin, 7 września. Książę Czun zwiędził manzoleum Charlottenburskie i złożył wieniec na sarkofagach cesarza Wilhelma I. i cesarzowej Augusty.

Gdańsk, 7 września. (Tel. prywatny). Przywieziono tu wczoraj do więzienia skazanego na śmierć w procesie o zamordowanie Krosigka, porucznika Martena, aby odsiedział naznaczoną mu za ucieczkę karę 1 roku więzienia.

Królewiec, 7 września. Przybył cesarz Wilhelm z małżonką.

Kolonia, 7 września. *Kölnische Zig.* zamieszcza telegram z Berlina, który brzmi, że wiadomość o zamierzonym pośrednictwie Niemiec we finansko-tureckim zatargu jest zmyślona.

Sofia, 7 września. Zgromadzenie narodowe uchwaliło znaczną większością głosów

postawić w stan oskarżenia byłych ministrów Iwanczowa, Radosławowa, Tunczewa i Tene-wa pod zarzutem naruszenia konstytucyj zbrodni stanu i zdrady kraju, oraz wyrządzenia rozryślnie szkody interesom państwa. Głosowanie trwało 3 godziny.

Paryż, 7go września. Santos Dumont przedsięwziął wczoraj przedpołudniem w swym nowym balonie wlot przeciw wiatrowi. Wlot dosyć dobrze się udał. Gdy Dumont usiłował wzniesić się powtórnie, sznur balonu zahaczył się o drzewo i Dumont musiał balon zatrzymać. Sam zszedł po drzewie na ziemię. Balon jest nieznacznie uszkodzony.

Matierfontein, 7 września. Lottera pojmano pod Bowershoek w pobliżu Pietersburga.

Madryt, 7 września. Rząd przeczy wieściom o rzekomych oznakach szerszenia się ruchu karlistycznego.

Konstantynopol, 7 września. Donoszą z Brisrend o usiłowanym zamachu na urzędnika konsulatu austro-węgierskiego, Muthsama. Gdy Muthsam opuścił konak gubernatora, pewien żandarm turecki strzelił doń. Strzał chybił a przechodnie przeszkodzili dalszym strzałom. Żandarma aresztowano. Władze tureckie wyraziły ubolewanie z powodu tego zajścia i zarządziły surowe śledztwo.

Jerozolima, 7 września. Otwarto tu w uroczysty sposób rosyjskie biuro pocztowe.

Kopenhaga, 7 września. *Biuro Ritzana* dowiaduje się z Fredensborga, że car zaniechał zamiaru powtórnego odwiedzin we Fredensborgu, powróci zatem z Francji wprost do Rosji, a następnie uda się na wielkie polowanie do Spawy. Dzieci carsstwa towarzyszyć im będą w podróży do Francji.

Kopenhaga, 7 września. Przybył tu dziś rosyjski minister spraw zagranicznych hr. Lamsdorff.

## Wypadki w Chinach.

Berlin, 7 września. Do *Biura Wolfa* donoszą z Pekinu, że nadeszłe wczoraj edykta cesarskie uznały postawę za odpowiednią i zaprosili pełnomocników chińskich na dzień do podpisania protokołu.

## Podbój Transvaalu.

Londyn, 7 września. *Biuro Reutersa* donosi z Middelburga: Pułkownik Stobel napadł wczoraj rano na północ od Pietersburga na kolumnę Loster'a i zabrał 103 ludzi do niewoli. Przytem 12 Boerów poległo a 46 otrzymało rany.

Kitchener donosi dalsze szczegóły o zabranii oddziału Boerów koło Pietersburga, stało się to nad ranem. Boerowie mieli 19 zabitych a 182 rannych. Ogółem zebrano 114 Boerów do niewoli, ze wszystkimi co mieli przy sobie.

Kitchener donosi z Pretoryi 5 września: Około 300 Boerów przekroczyło wczoraj rano rzekę Oranje i wtargnęło do Herszela. Wojsko angielskie zaniechało dalszego ścigania ich.

Wśród zabranych koło Pietersburga do niewoli, znajdują się komendanci Loster Breedt i adjutant Krügera nazwiskiem Krüger. Anglicy mieli 10 zabitych i 8 rannych.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 września 1901. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30 Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 625,50 Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 633—, Akcje Anglobanku 265—, Akcje Unionbanku 527—, Akcje Landerbanku 400,50, Akcje Bankversinu 438,50, Akcje Bodencredit 840—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akcje Kolei państwowych 619—, Akcje Kolei Południowej 85—, Akcje Tramway A) 235—, Akcje Tramway B) 229—, Akcje Kolei Elbethal 465,50, Akcje Kolei Północnej 5510—, Akcje Kolei Czerniowieckiej —, Akcje Alpy 382,50, Akcje Rima Muranyi 422—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1520—, Akcje Fabryki broni 255—, Akcje Tureckie tytoniowe 277—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 92,15, Renta majowa 98,50, Austriacka Renta koronowa 95,55, Węgierska Renta koron. 92,65, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91,15, 4 prc. Listy Banku krajowego 92—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99,30, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89,50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97,35, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109—, 4-prc. Galic. Obligacje propinacyjne 96,45. — 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92,70. Gal. pożyczka miasta Lwowa 87,75, Losy tureckie 96,10, Marki 117,10, Ruble 253—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krochowicki.



Odmierzona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu  
**Fabryka Szeligi Łyszkiewicza, inżyniera**  
we Lwowie, ul. św. Marii 29, poleca

Asfalt w gorącym stanie do izolacji fundamentów, oraz do osuszenia zawilgoconych ścian w pomieszczeniach.  
**Niszczą bezpowrotnie gorącym asfaltem grzyb drzewny.**  
Elastyczne płyty izolacyjne.

Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia dachów od 20 ct. za metr. kwadr.  
Lak asfaltowy i smotę dystylowaną bezwodną do konserwacji dachów i drzewa.  
Fabryka wykonuje pokrycia dachów i reparację w całym kraju swoimi robotnikami.

**Fabryka Szeligi Łyszkiewicza, inżyniera**  
we Lwowie, Telefon nr. 250, poleca  
Dachy holcementowe niewymagające wiązań dachowych, bez konserwacji i reparacji wiecznej trwałości.

Odmierzony medalem na Wystawie kraj. w r. 1894  
**Zakład dentystyczno-techniczny**  
**B. BERGERA**

w Pasażu HAUSMANA (Grand Hotel) wykonuje sztuczne zęby i szczęki, jakoteż wszelkie reperacje trwale i tanio.

**Nadesłane.**

Od wielu lat  
**doświadczone środki domowe**  
**Franza Wilhelma**  
aptekarza



C. k. nadwornego dostawcy  
w Neunkirchen, Nizsza Austrya.

Franza Wilhelma herbata przeczyszczająca  
1 pakiet K. 2.—, Skrzynka pocztowa 15 paczek K. 24.—.

Wilhelma sok zielny  
1 flaszka K. 2-50. Skrzynka pocztowa 6 flaszek K. 10.—.

C. k. uprzyw.  
Wilhelma nacierania płynne „Bassorin“  
1 flakonik K. 2.—, Skrzynka pocztowa 15 sztuk K. 24.—.

Wilhelma plaster  
1 pudełko 80 h., 1 tuzin pudełek K. 7.—, 5 tuzinów pudełek K. 30.—.

Skrzynka pocztowa franco opakowanie do każdej austr. węg. stacyi pocztowej.  
Dostać można we wszystkich aptekach w znanych oryginalnych opakowaniach, gdzie dostać nie można wysyłka wprost.

**Colosseum Thorna.**

Od 1. września nowy wspaniały program, 10 nowych atrakcyj. Lirico, kwartet włoski. Müller-Lipart, muzyczny akt transformacyjny. Black-Dobiado, ze swoimi 6 kozłami. Bajeri, przedstawiciel kompozytorów przy fortepianie. Minos Styx, Meisto nowoczesny. Elly de Blanca, subretka. Ell & Luy, paryscy tancerze akrobatyczni. Leopold & Falconi, duetyści. Sander Kliné, brzechowomowa. Amerykański Bioskop, nowa seryja żywych fotografii.

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. — W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 4 po południu i 8 wieczór. — Co piątku Hig-Life. — Bilety są wesołniej do nabycia w biurze dzienników Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

**Prymaryusz**

**dr. M. Świątkiewicz**

powrócił i ordynuje jak dawniej Grodzickich l. 1.

**Jako dobrą i pewną lokację**

polecamy

- 4% Listy hipoteczne koronowe, 191.— 193.—
- 4 1/2% Listy hipoteczne, 170.50 171.50
- 5% Listy hipoteczne premiowane, 211.75 213.75
- 4% Listy Tow. kred. ziemskiego, 211.75 213.75
- 4 1/2% Listy Banku krajowego, 211.75 213.75
- 4% Listy Banku krajowego, 211.75 213.75
- 5% Obligacje kumunalne Banku kraj., 211.75 213.75
- 4% Pożyczkę krajową, 211.75 213.75
- 4% Gal. Obligacje propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

Nadto polecamy

Akcyje gal. Towarzystwa elektrycznego. Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

**KANTOR WYMIANY**

c. k. uprz. gal. akcyjnego

**BANKU HIPOTECZNEGO.**

**Przekazy**  
na Berlin, Londyn, Paryż i inne  
miejsca zagraniczne wydaje

**Sokali Lilien**

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi załatwiamy odrotną pocztą.

Lekarz chorób nosa, uszu i gardła

**Dr. K. Trzcieniecki**

powrócił i ordynuje ulica Akademicka 11.

**SOMATOSA**  
(rozpuszczalne białko mięsne)

jest według zdania sławnych lekarzy  
**ideałem środka pożywnego**  
dla słabych i chor. ch. Działa wzmacniająco na nerwy i wytwarza muszkuły.

Na składzie w aptekach i drogueryach.

**Adwokat**

**Dr. Maksymilian Fried,**  
przeniósł swą kancelaryę do realności przy ul. Jagiellońskiej l. 11 A.

**Adwokat**

**dr. Stefan Frenkel**  
przeniósł swą kancelaryę do realności przy ul. Akademickiej 12.

**Przyjechali do Lwowa**  
HOTEL GEORGE.

dnia 7. września 1901.

PP. A. hr. Wodzicki z Krakowa, A. hr. Krański z Warszawy, J. Mycielski z Przeworska, M. Jełowicka z Podola rossyjskiego, St. br. Konopka z Głogoczowa, A. Prusinowski z Wołynia, Z. Gnatowski z Podola rossyjskiego, G. Fuchs z Wiednia, W. Hausner z Wiednia, J. Kossler z Czerniowice, S. Cselkó z Magyar Orszak, J. Takacs z Budapesztu.

**Wystawy i Muzea.**

**Muzeum imienia Lubomirskich.**  
W dni powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

**Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego** otwarta codziennie w domu niegdys Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

**Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych** we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dni powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

**Muzeum przemysłowe mlejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dni powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

**CENNIK**

**lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej**

Lwów, dnia 7. września 1901.

**I. Akcyje za sztukę.**

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	530	540
Er dividende 20 kor.		
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 (400 k.)	350	358
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	426	433
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	525	535
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)		100
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	360	380
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	420

**II. Listy zastawne za 100 K.**

Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	50
" " 4 1/2% w. a. los. w 50 l.	97	30
" " 4% w. a. los. w 60 l. po 200 K.	89	70
" kraj. 4 1/2% w. a. los. w 51 l.	99	30
" " 4% w. a. los. w 57 l.	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	93	30
Tow. kredy. gal. ziemsk. 4%	93	50
los w 4 1/2 lat	94	20
4% los. w 56 lat	90	70

**III. Oblig. za 100 K.**

Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	96
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	101
4 1/2% (3em.)	98	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	30
Kolej. lokalne dito 4% po 200 k.	92	90
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873		
" z roku 1893	92	92
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	30
" " 4 1/2% po 200 k.	97	70

**IV. Losy.**

Miasta Krakowa po 20 (40 k.)	73	78
M. Stanisławowa po 20 (40 k.)		

**V. Monety.**

Dukat cesarski	11	17	11	35
20 frankówka	18	90	19	15
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rossyjskich papierowych	252	50	254	—
100 marek niemieckich	117	10	117	50

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 6. września 1901

**A. Ogólny dług państwa.**

Jednolity dług państwa w banknot. maj - listopad	98.50	98.70
lutego - sierpnia	98.45	98.65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń - lipiec	98.40	98.60
kwiecień - październik	98.40	98.60

Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	191.—	193.—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140.25	141.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	170.50	171.50
" " 1864 po 100 zł.	211.75	213.75
" " 1864 po 50 zł.	211.75	213.75
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	299.—	301.—

**B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).**

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.90	119.10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.55	95.75

**C. Obligacje kolejowe.**

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96.—	97.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114.50	115.50
Kol. za 200 zł. mk. 5 1/4 pr. (ostemp. akcyje)	494.—	496.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr.	120.50	121.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.10	96.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje) 5 pr.	427.65	429.65

**Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).**

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.		
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.35	97.35
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.65	97.65
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	93.40	94.40
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.10	96.10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	93.75	94.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.25	118.25

**D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).**

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	118.65	118.85
" " w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	92.65	92.85
Węg. oblig. prep. za 100 zł. 4 1/2 pr.	99.60	100.60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	176.50	177.50
" " za 50 zł. (100 kor.)	176.50	177.50

**E. Obligacje indemnizacyjne.**

Kroacyi i Sławonii za 100 zł. 4 pr.	93.30	94.30
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.30	93.30

**F. Inne publiczne pożyczki.**

Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	258.—	260.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.	105.—	106.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91.75	92.75
Bakowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.—	103.—

Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.		
" " " " 1893 za 200 k. 4 pr.	92.40	93.—
" " obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.25	88.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.		
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	79.50	81.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.		

**G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).**

Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	94.25	95.25
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	254.—	256.—
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr. 1889 3 pr.		
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr. los 4 pr.	103.—	104.—
Gal. ake. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. los 4 pr.	109.70	110.15
" " " los. 50 lat 4 1/2 pr. 60 lat za 200 kor. 4 pr.	97.35	98.35
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los 56 lat. 4 pr. los 41 lat.	91.—	91.30
" " " " 4 pr. los 41 lat. 4 pr. los 41 lat.	94.—	94.50
" " " " 4 pr. za 200 kor. 4 pr. za 200 kor.		
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4 1/2 pr. 5 1/2 lat zwrotne	99.—	99.60
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.25	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.	98.75	99.50
Banku kraj. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40% lat los 4 pr. 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—

**H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.**

Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.—	106.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	108.65	109.65
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99.40	100.40
" " " " " 1887 4 pr.	99.60	100.60
" " " " " 1888 4 pr.	98.40	99.40
" " " " " 1891 4 pr.	98.40	99.40
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	85.50	86.40
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.15	94.15
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	106.—	106.70
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.25	105.75
" " " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	93.50	94.50
" " " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.		

**J. Losy (za sztukę).**

Budapeszteńskie (Basilia) 5 zł.	15.80	16.80
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	398.75	400.75
Clary 40 zł. mk.	158.—	162.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	83.—	87.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	76.—	78.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	62.75	64.75
Palfy 40 zł. mk.	170.—	179.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	48.—	49.—

Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	24.—	25.—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	58.—	62.—
Salma 40 zł. mk.	236.—	242.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	79.—	83.—
St Genois 40 zł. mk.	266.—	272.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.		
" Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr.		
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175.—	

**K. Akcyje banków (za sztukę).**

Banku Anglo-austr. 240 kor.	267.—	268.—
Peszt. banku hand. 500 zł.	2425.—	2430.—
Zakład kred. dla handlu i przem.		
Węg. banku kredyt. 200 zł.	632.—	634.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	503.—	504.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	530.—	532.—
" dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	400.50	401.50
" Austro-węg. 1400 k.	1646.—	1654.—
" Związku (Unionbank) 200 zł.	528.—	530.—
Czesk. banku związku 100 zł.	255.—	259.—
Zirnowsteńska banka 100 zł.	265.—	267.—

**L. Akcyje Przedsiębiorstw transportow.**

Buk. kol. lok. ake. pierw. 200 zł.	380.—	395.—
" " akcyje zakł. 200 zł.	334.—	340.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. 5400.—	5425.—	
Kołoński kol. lok. (ake. pierw.) 200 zł.		
Kol. Lwów-Bełzec (ake. pierw.) 200 zł.		
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	524.—	527.—
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
" państwowych 200 zł.		
" południowej 200 zł.	95.25	96.25
" węg. galicyj. 1. 200 zł.	419.—	422.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	770.—	776.—

**M. Akcyje Przedsiębiorstw przemysłowych.**

Tow. kopalni węgla w Brúx 100 zł.	732.—	742.—
Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor.	910.—	925.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	393.50	394.50
Prażki tow. żelazn. przem. 200 zł.	1515.—	1535.—
Schodniowy 500 kor.	1180.—	1190.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków		
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	437.—	440.—



Licytacje.

L. cz. E. 659/1 (5) [7177 3-3]  
Na żądanie Dawida Sauerberga, kupca w Rozdole, odbędzie się dnia 18. października 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Mikołajowie, licytacja realności lwh. 410 ks. gr. gm. Rozdół.

Przynależności nie ma.  
Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 514 kor.  
Najniższa cena wynosi 342 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Mikołajów, 27. lipca 1901.

L. cz. E. XX. 573/1 (10) [7194 3-3]  
Dnia 11. października 1901 odbędzie się w sali Nr. VI sądu tutejszego licytacja realności pod lkons. 1372 1/4 z przynależnościami we Lwowie przy ul. Bogusławskiego położonej. Dom z przynależnościami oceniono na 36837 kor. 90 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 18.418 kor. 95 hal.  
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.  
Lwów, dnia 17. sierpnia 1901.

L. 2006 [7333 3-3]  
C. k. Dyrekcja Zakładu kary w Wiśniczu oddaje w drodze licytacji ofertowej dostawę nafty i oleju rzepakowego na r. 1902. Oferty wraz z próbkami i wadum w kwocie 100 kor. należy wnieść do dnia 15. września 1901 do c. k. Dyrekcji Zakładu kary w Wiśniczu. Roczne zapotrzebowanie osiąga około 4000 kor.  
C. k. Dyrekcja Zakładu kary.  
Wiśnicz, dnia 30. sierpnia 1901.

L. cz. E. III. 1807/00 (6) [6761 3-3]  
Na żądanie p. Józefa Hermelina, zastąpionego przez p. adw. dra Seweryna Panetha, odbędzie się dnia 15. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI, licytacja liczebnie nieznanymi częściami realności pod lk. 412 3/4 przy ul. Słonecznej l. orj. 3 objętej lwh. 367/II. ks. gr. gm. m. Lwowa, które te części są własnością Chany Wasser recte Krämer, wraz z przynależnościami, składającymi się z okien, komórki i kluczy.  
Części nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 3759 kor. 23 hal., przynależności zaś na 45 kor. 80 hal.  
Najniższa cena wynosi 1902 kor. 52 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.  
Lwów, dnia 6. czerwca 1901.

L. cz. E. 660/1 (5) [7176 3-3]  
Na żądanie Dawida Sauerberga, kupca w Rozdole, odbędzie się dnia 18. października 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Mikołajowie, licytacja 1) całej realności lwh. 941 ks. gr. gm. Rozdół, 2) jednej szóstej części realności lwh. 942 ks. gr. gm. Rozdół.

Przynależności nie ma.  
Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione 1) na 240 kor., 2) na 30 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 160 kor., ad 2) 20 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Mikołajów, dnia 27. lipca 1901.

L. cz. E. 481/1 (5) [7155 3-3]  
Na żądanie powiatowej Kasy Oszczędności w Wadowicach, odbędzie się dnia 15. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja realności lwh. 32 ks. gr. gm. kat. Wysoka objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1492 kor. 50 hal.  
Najniższa cena wynosi 996 kor., niżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Kalwaria, dnia 20. sierpnia 1901.

L. cz. E. 1459/1 (3) [7361 2-3]  
Dnia 25. września 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV sądu tutejszego licytacja realności objętych wyk. hip. l. 144 i połowy realności objętej lwh. 142 ks. gr. gm. kat. Krasnostawce z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) realność objęta lwh. 144 na 450 kor., b) 1/2 realności objętej lwh. 142 na 150 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 300 kor., ad b) 100 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Śniatyn, dnia 23. sierpnia 1901.

L. cz. E. 1442/1 (3) [7362 2-3]  
Dnia 30. września 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV sądu tutejszego licytacja realności objętych wyk. hip. l. 792, 812 i połowy realności objętej lwh. 81 ks. gr. gm. kat. Podwysoka z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) realność lwh. 792 na 305 kor., b) realność lwh. 812 na 217 kor., c) 1/2 realności lwh. 81 na 992 kor. 33 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 203 kor. 33 hal., ad b) 144 kor. 67 hal., ad c) 661 kor. 55 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Śniatyn, dnia 27. sierpnia 1901.

L. cz. E. 1381/1 (4) [7363 2-3]  
Dnia 30. września 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV sądu tutejszego licytacja realności objętych wyk. hip. l. 447 i 1/4 części realności objętej lwh. 258 ks. gr. gm. kat. Karlów z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) realność objęta lwh. 447 na 307 kor. 68 hal., b) 1/4 części realności objętej lwh. 258 na 118 kor. 32 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 205 kor. 12 hal., ad b) 78 kor. 88 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Śniatyn, dnia 26. sierpnia 1901.

L. cz. E. 1380/00 (4) [7339]  
Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu w Borszczowie, odbędzie się dnia 1. października 1901 o godz. 8 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6, licytacja 2/4 części realności lwh. 594 ks. gr. gm. kat. Jezierzany objętej, Izaka Fahrera i Goldy Fahrer własnych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć

podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Borszczów, dnia 2. czerwca 1901.

L. cz. E. 598/1 (4) [7340]  
Na żądanie Powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Borszczowie, odbędzie się dnia 1. października 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja połowy realności lwh. 422 i całej realności lwh. 423 ks. gr. gm. kat. Oleksiniec objętych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione a to: I.) połowa realności lwh. 422 na 20 kor., II.) cała realność lwh. 423 na 100 kor.

Najniższa cena wynosi ad I.) 13 kor. 33 hal., ad II.) 66kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Borszczów, dnia 14. sierpnia 1901.

L. cz. E. 682/1 (4) [7354]  
Na żądanie Iluski Kril, odbędzie się dnia 5. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja połowy realności lwh. 238 gm. Stawki.

Połowa nieruchomości, wystawionej na licytację, jest oceniona na 120 kor.

Najniższa cena wynosi 80 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Janów, dnia 28. sierpnia 1901.

L. cz. E. 403/1 (3) [7356]  
Dnia 10. października 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacja jednej szóstej części realności lwh. 434 ks. gr. gm. Ottynia objętej, ocenionej na 2000 kor.

Najniższa oferta wynosi 1334 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Ottynia, dnia 20. sierpnia 1901.







E. Nr. 156 V. C. [7096 1—2]  
PFERDE - LICITATION.

Es wird hiemit bekannt gegeben, dass am Dienstag den 24. September 1901 circa 100 Stück, Freitag den 27. und Samstag den 28. September 1901 ungefähr 300 ausgemusterte ärarische Reit- und Zugpferde auf dem Pferdemarkte in Przemysl (Targowica) gegen solche Bezahlung zur Veräußerung gelangen werden.

Beginn 7 Uhr früh.  
Die Ersteher sind verpflichtet die Stempelgebühr nach Scala III. zu leisten.  
Die Verwaltungs-Commission der k. und k. Train-Division Nr. 10.  
Przemysl, am 5. September 1901.

L. cz. E. 480/1 (5) [7314]

Dnia 20. listopada 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 52 gm. kat. Brody.

Realność ta jest oceniona na 1790 kor. 55 hal.

Najniższa cena, w której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1193 kor. 40 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Kalwarya, dnia 24. sierpnia 1901.

L. cz. E. 714/00 (7) [7357]

Na żądanie firmy „R. Nagel'sche Blechtassenfabrik prot. Handelsfirma in Wien“, zastąpionej przez adw. dra Juliusza Loew, odbędzie się dnia 10. października 1901 o godz. 10 przed południem, licytacja 1/4 części realności lwh. 115 ks. gr. gm. kat. Pruchnik objętej dłużnika Mendia Horowitza własnej.

Część nieruchomości, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1455 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 970 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć można w tutejszej kancelarii.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Pruchnik, dnia 30. lipca 1901.

L. cz. E. 545/1 (4) [7391]

Na żądanie Dawida Adlera w Bolechowie, odbędzie się dnia 26. września 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7, licytacja 1/14 części realności lwh. 436 i 1/7 części realności lwh. 437 gm. Ciemierzynice, Eliasza Herscha Zimera własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu, budynków gospodarczych, ogrodzenia z drzewami owocowymi.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione a to: a) 1/14 część lwh. 436 na 85 kor. 71 hal., b) 1/7 część lwh. 437 na 1467 kor. 14 hal., zaś 1/7 część przynależności lwh. 437 na 311 kor. 57 hal.

Najniższa cena wynosi co do a) 1/14 części lwh. 436 — 58 kor. 14 hal., zaś co do b) 1/7 części lwh. 437 — 1185 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemysłany, dnia 14. sierpnia 1901.

G. Zl. E. 1492/99 (28) [7384]

Auf Betreiben der Firma Umwerth & Comp., vertreten durch Dr. Karl Hlawatsch, Adw. in Prag, findet am 2. October 1901 Vormittags 8 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. VIII., die Versteigerung 1) der Realität Einl. Zl. 1260 Cat. Gem. Czortków-Wyganica unter dem mit dem hg. Bescheide vom 16. Mai 1900 G. Zl. E. 1492/99 (4) genehmigten Bedingungen, 2) der Realität Einl. Zl. 834 derselben Gem. unter dem mit dem hg. Bescheide vom 4. Mai 1901 E. 1492/99 (18) genehmigten Bedingungen, 3) der Realität Einl. Zl. 2349 derselben Gem. unter Bedingungen wie ad 2) statt.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaften sind ad 1) auf 5200 Kr., ad 2) auf 2662 Kr. 44 hel., ad 3) auf 573 Kr. 64 bewertet.

Das geringste Gebot beträgt ad 1) 3466 Kr. 67 hel., ad 2) 1774 Kr. 96 hel., ad 3) 332 Kr. 42 hel., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kaufstüben bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. VIII., während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntniss gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung V.  
Czortków, am 1. August 1901.

L. cz. E. 458/1 (14) [7390]

Na żądanie Ogólnego Związku dla hodowców i handlarzy bydła we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra Wł. Mochackiego we Lwowie, odbędzie się dnia 3. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7, licytacja realności lwh. 338 gm. Przemysłany, Markusa Serlesa własna, wraz z przynależnościami, składającymi się z studni, ogrodzenia i sadu.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 15.100 kor., przynależności zaś na 2200 kor.

Najniższa cena wynosi 9393 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemysłany, dnia 20. sierpnia 1901.

L. cz. E. 363/1 (4) [7379 1—3]

Na żądanie Eisiga Halperna z Doliny, odbędzie się dnia 4. października 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Bolechowie, licytacja realności whl. 40 i 291 ks. gr. gm. Belejów objętych.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na 404 kor. 49 hal.

Najniższa cena wynosi 251 kor. 36 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bolechów, 13. sierpnia 1901.

L. cz. E. 215/1 (3) [7392]

Na żądanie Nuty Bernzweiga i Seliga Leiby 2 im. Bernzweiga, zastąpionych przez adw. dra Gottlieba w Żurawnie, odbędzie się dnia 7. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. (w sali rozpraw karnych), licytacja połowy realności lwh. 97 ks. gr. gm. Żurawno objętej, dłużniczej masy spadkowej własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa z przynależnościami, wystawiona na licytację, jest oceniona na 750 kor.

Najniższa cena wynosi 375 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Żurawno, dnia 29. sierpnia 1901.

L. cz. E. XXI. 651/1 (7) [7395 1—3]

Dnia 9. października 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. 6 sądu tutejszego licytacja realności bez lkons. lwh. 989 Dz. II. we Lwowie z przynależnościami. Grunt z przynależnościami oceniono na 9163 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 6108 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w Oddz. XXI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.  
Lwów, dnia 24. sierpnia 1901.

L. cz. E. 986/1 (5) [7411]

Na żądanie Ieka Glasberga, odbędzie się dnia 24. września 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacja realności lwh. 497 gm. Kuty.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 574 kor.

Najniższa cena wynosi 392 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kuty, dnia 19. sierpnia 1901.

## Konkursa.

L. 89982/II a [7336 3—3]

K o n k u r s .

Na posady ekspedyentów (III/5) przy c. k. urzędach pocztowych:

w Wiszence z ryczałtem 504 koron i w Łączkach kucharskich z ryczałtem 140 koron na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 20. września b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 1. września 1901.

L. 15271 [7328 3—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. szkole realnej w Krakowie c. k. krajowa Rada szkolna niniejszem ogłasza konkurs z terminem do wniesienia podań do końca września 1901.

Do tej posady przywiązane są następujące pobory: płaca etatowa w kwocie 800 koron rocznie dodatek aktywalny w kwocie 120 koron rocznie, tudzież w miarę możliwości wolne mieszkanie służbowe, w budynku szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelarii, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego jak noszenie drzewa opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

1) znajomość języka polskiego w słowie i piśmie świadectwami szkolnymi i własnoręcznymi próbnymi pismami;

2) Uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi, świadectwem c. k. lekarza rządowego;

3) nieprzekroczony wiek do lat 40 metryką urodzenia;

4) Zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej,

5) Dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce Dyrektora c. k. szkoły realnej w Krakowie, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872, Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wyśtużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikację i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów będą mogli być uwzględnieni inni kandydaci posiadający wymaganą kwalifikację.

C. k. Rada szkolna krajowa.  
Lwów, dnia 29. sierpnia 1901.

L. Prez. 529 6/1 [7585 1—3]

C. k. Sąd powiatowy przyjmie zaraz rutynowanego pisarza ze szybkim i czystym piśmem, płaca stała 50 koron miesięcznie.

Dąbrowa, dnia 3. września 1901.

L. 1228.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Borszczowie ogłasza niniejszem konkurs celem obsadzenia posady starszego nauczyciela 5-klasowej szkoły mieszanej w Borszczowie z poborami III. klasy płac.

Pierwszeństwo będą mieli kompetenci, wykazujący się patentem kwalifikacyjnym do szkół wydziałowych z grupy II. lub III.

Podania należy wnieść do pośrednictwa władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Borszczowie do dnia 30. września 1901 roku.  
Borszczów, dnia 10. sierpnia 1901.

L. 760.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Tarnobrzegu rozpisuje niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A) W miejscowościach III. klasy płac:  
1. Posady starszego nauczyciela w 4-klasowej szkole w Baranowie.

2. Posady młodszego nauczyciela w 4-klasowej szkole w Tarnobrzegu.

B) W miejscowościach należących do IV. klasy płac:

1. Trzech posad nauczycieli starszych i jednej posady nauczyciela (1ki) młodszego (ej) w 4-klasowej szkole połączonej z dopełniającym kursem rolniczym w Grębowie.

2. Jednej posady starszego nauczyciela w 4-klasowej szkole w Radomyślu nad Sanem.

3. Jednej posady nauczyciela (1ki) starszego (szej) i jednej nauczyciela (1ki) młodszego (młodszej) w 4-klasowej szkole we Wrzawach.

4. Posad nauczycieli kierujących w 2-klasowych szkołach w Domacynach, Gorzycach i Mokrzyszowie.



5. Posad nauczycieli (nauczycielek) 1-klasowych szkołach w Chwałowicach i Machowie.

6. Posad młodszych nauczycieli (lek) w 2-klasowych szkołach w Antonowie, Dąbrowicy, Domacynach, Gorzycach, Mokrzychowie i Turbii.

Podania należyte udokumentowane wnieść należy w przepisanej drodze w terminie do końca września 1901.

W Tarnobrzegu, dnia 15. sierpnia 1901.

L. 791.

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. W szkole wydziałowej męskiej i połączonej z nią 4-klasowej pospolitej w Drohobyczu:

a) Na posadę dyrektora z egzaminem wydziałowym z którejkolwiek grupy.

b) Na trzy posady nauczycieli dla klas wydziałowych z egzaminem wydziałowym z I. II. i III. grupy.

c) Na posady nauczycieli religii obrządku łacińskiego, obrządku greckiego i wyznania izraelskiego.

d) Na dwie względnie na trzy posady nauczycieli starszych i jedną posadę nauczyciela młodszego dla 4-klasowej szkoły pospolitej.

II. W szkole wydziałowej żeńskiej i połączonej z nią 4-klasowej pospolitej w Drohobyczu:

a) Na posadę dyrektora (dyrektorki) z egzaminem wydziałowym z którejkolwiek grupy.

b) Na trzy posady nauczycielek z egzaminem wydziałowym z I. II. i III. grupy dla klas wydziałowych.

c) Na posady nauczycieli religii obrządku łacińskiego, obrządku greckiego i wyznania izraelskiego.

d) Na jedną posadę nauczycielki starszej względnie młodszej dla klas szkoły pospolitej.

III. W drugiej 4-klasowej szkole pospolitej żeńskiej w Drohobyczu:

Na jedną posadę nauczycielki starszej względnie młodszej.

IV. W 3-klasowej szkole na przedmieściu zadworniańskim w Drohobyczu na jedną posadę nauczycielki młodszej.

V. W 3-klasowej szkole na przedmieściu zwarycko-liszniańskim w Drohobyczu:

Na posadę nauczyciela kierującego i względnie na posadę młodszej nauczycielki. Zarazem ogłasza się konkurs na opróżnić się mogące przy tej sposobności inne posady nauczycieli (nauczycielek) starszych lub młodszych w szkołach w Drohobyczu.

Kompetenci o posady w szkołach pospolitych ad I. d), II. d), III., IV. i V. mają się wykazać patentem do szkół pospolitych i udzieleniem do udzielania nauki języka niemieckiego.

Nauczyciele religii pod względem płacy należą do etatu nauczycieli wydziałowych i mają odpowiadać warunkom podanym w art. 3. ustawy krajowej z dnia 1. grudnia 1889 (Dz. u. kr. Nr. 71) przy czem nauczyciele religii izraelskiej, jeżeli nie posiadają egzaminu na rabina, winni się wykazać egzaminem wydziałowym i kwalifikacją do udzielania nauki religii swego wyznania.

Do powyższych ogłoszonych posad nauczycielskich przywiązane są pobory II. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 (Dz. u. kr. Nr. 85) a wykładowym językiem jest język polski.

Podania zaopatrzone w dowody udzielenia i w tabelę kwalifikacyjną wnieść należy za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Drohobyczu najpóźniej do dnia 30. września 1901.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej. Drohobycz, dnia 12. sierpnia 1901.

L. 929.

W okręgu szkolnym jaworowskim jest kilka posad nauczycieli (lek) tymczasowych zaraz do obsadzenia a to:

1. Posada nauczyciela szkoły wydziałowej męskiej w Jaworowie z egzaminem do szkół wydziałowych z grupy III. i posada nauczyciela młodszego dla klas pospolitych przy tej szkole.

2. Kilka posad nauczycieli (lek) w szkołach 1-klasowych wiejskich.

Reflektanci winni zaraz wnieść prośby do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jaworowie i dołączyć patent kwalifikacyjny lub świadectwo dojrzałości.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej. Jaworów, dnia 6. sierpnia 1901.

L. 849.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Gorlicach ma do tymczasowego obsadzenia posady nauczycieli samoistnych w szkołach z wykładowym językiem ruskim w Czarnem, Krywej, Kwiatoniu, Męcinie wielkiej, Pętnej, Radocynie i Zdyni z roczną placą 600 K i wolnym mieszkaniem w budynku szkolnym.

Kandydaci lub kandydatki dołączyć mają do podanych świadectwo dojrzałości. Posady mogą być obsadzone do dnia 1. września 1901.

Gorlice, dnia 12. sierpnia 1901.

L. 1600.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Wieliczce ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Nauczyciela religii rzym. kat. w szkole 4-klasowej w Gdowie z obowiązkiem nauczania religii w szkołach ludowych w Bilezycach, Fałkowicach, Stadnikach, Stryszowej i innych utworzyć się mogących, z poborami IV. klasy płac z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. ust. i rozp. kraj. O tę posadę mogą się ubiegać tylko kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonnicy kapłani a nie mogą jej zajmować równocześnie z posadą duszpasterską.

2. Nauczyciela młodszego w szkole 4-klasowej pospolitej połączonej z 3-klasową wydziałową męską w Wieliczce z poborami II. klasy płac.

3. Nauczyciela kierującego w szkole 4-klasowej mieszanej w Biezanowie z poborami IV. klasy płac, dodatkiem za kierownictwo i wolnym mieszkaniem, i nauczyciela (lki) młodszego (ej) w tej szkole.

4. Nauczyciela kierującego w szkole 2-klasowej mieszanej w Dziekanowicach z poborami IV. klasy płac, dodatkiem za kierownictwo i wolnym mieszkaniem.

5. Nauczycieli lub nauczycielek samoistnych w szkołach 1-klasowych mieszanych w Bilezycach, Bodzanowie, Czasaławiu, Fałkowicach, Janowicach, Skrzyńcu, Stryszowej, Winiarach, Węglówce, Wierzbanowej, Zakrzowie z poborami IV. klasy płac i wolnym mieszkaniem.

6. Nauczycieli lub nauczycielek młodszych w szkołach 2-klasowych mieszanych w Bugaju, Dziekanowicach, Krzesławicach, Raciborsku, Raciechowicach i Wiśniowej z poborami IV. klasy płac.

Kompetenci o posady w Wieliczce i Biezanowie mają się wykazać kwalifikacją do udzielania nauki języka niemieckiego jako przedmiotu w szkołach z językiem wykładowym polskim, a nadto pierwszeństwo mieć będą kompetenci uzdolnieni do nauczania śpiewu, gimnastyki lub nauki zręczności.

Podania zaopatrzone w przepisane dokumenta służbowe wnieść należy tutaj za pośrednictwem władzy przełożonej w terminie do końca września b. r.

W Wieliczce, dnia 8. sierpnia 1901.

## Wyroki prasowe.

Zl. 202.

[7302]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 35 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“ vom 29. August 1901 auf Seite 4 enthaltenen Artikels mit der Überschrift: „Soldatenschilder“ in der Stelle von „Unser Oesterreich“ bis einschließend „... ganz gewiß nicht“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründet, und es wird nach §. 493 St. G. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. G. D. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt. Wien, am 30. August 1901.

Das f. f. Kreis- als Präsidialgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 30. August 1901, Nr. 96/1, die Weiterverbreitung nachstehender nichtperiodischer, in Carl Brauns Verlage in Leipzig erscheinender, bei Lippert & Co. in Raumburg a. S. gedruckter Flugchriften u. zw.

1. „Was Dr. Luther von der Kirche lehrt“; 2. „Evangelisches und katholisches Lebensideal“; 3. „Das Papstthum in Luthers Beleuchtung“; 4. „Von der Entstehung des Papstthums“; 5. „Zwölf Hauptpunkte des evangelischen Glaubens“; 6. „Rom. mit dem Motto: „Sire Altäre sollst du umstürzen und ihre Götzen zerbrechen“; 7. „Pater Abel und sein praktisches Christenthum“; 8. Legende. Ein Gedicht, bestehend aus 30 Strophen, beginnend „mit Gut und Stab“ und endigend „Und selig gab's ihm das Geleit“; 9. „Los von Rom IV. Männerchor von H. Otto Hübner. Lied, bestehend aus 3 Strophen, sammt Melodie“; 10. In Wanden. Ein Gedicht, bestehend aus 7 Strophen, beginnend mit „Sag an, du deutscher Aar“ und endigend mit „Das schöne Land der Nibelungen“; „Ein katholischer Steiermärker“ nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Präsidialgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 28. August 1901, Nr. 33/1, die Weiterverbreitung der Nr. 66 der Zeitschrift: „(Hrvatska) Croatia“ vom 27. August 1901 wegen der auf 3. Seite, 2. Spalte enthaltenen Notiz von den Worten „N.

L. pise“ bis „u punom jeku“ nach §. 305 St. G. verboten.

Zl. 203.

[7335]

Das f. f. Kreis- als Präsidialgericht in St. Pölten hat mit dem Erkenntnis vom 30. August 1901, Nr. VIII. 10/1, die Weiterverbreitung der Nr. 35 der Zeitschrift: „St. Pöltners Deutsche Volkszeitung“ vom 29. August 1901 wegen des Artikels: „Die Zukunft Oesterreichs“ in der Stelle von „Das Wortspiel“ bis zum Schlusse „Heil und Sieg“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Präsidialgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 31. August 1901, Nr. IX. 123/1, die Weiterverbreitung der Nr. 1088 der Zeitschrift: „Avanti!“ vom 27. August 1901 wegen der Stelle von „E che affidamento può“ bis „gl'interessi dei poveri operai“ des Artikels: „Buio e silenzio“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidialgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 31. August 1901, Nr. 15/1, die Weiterverbreitung der Nr. 69 der Zeitschrift: „Osveta lidu“ vom 28. August 1901 wegen der Stelle von „Ucitel jest hldan“ bis „policianti“ des Artikels: „Pravni pomery ucitelstva“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidialgericht in Bistec hat mit dem Erkenntnis vom 31. August 1901, Nr. 20/1, die Weiterverbreitung der Nr. 35 der Zeitschrift: „Pisecke Listy“ vom 28. August 1901 wegen des Feuilletons in den Stellen von „Oh chapu“ bis „O mucednice“, von „Radim vam“ bis „ich fehle“ und von „Jen“ bis „s dostojnikem“ nach §. 491 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidialgericht in Bistec hat mit dem Erkenntnis vom 31. August 1901, Nr. 19/1, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Die Ruthe“ vom 1. September 1901 wegen des des katholischen Clerus betreffenden Artikels von „Täglich berichten“ bis „am Gesellschaftskörper prangen“, wegen der Aufschrift des Artikels von „Und ist es“ bis „erhöhen müßte“ nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidialgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 31. August 1901, Nr. 52/1, die Weiterverbreitung der Nr. 236 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 27. August 1901 wegen der Stelle von „Zur Erreichung des Zweckes“ bis „Luftig und ungefürt forttragen konnten“ des Artikels: „Der Katholikentage in Weimeritz“ nach §§. 64 302 und 303 St. G. verboten.

## Kuratele.

L. cz. L. 7/1 (9)

[7319 1—3]

Franciszek Różycki i Katarzyna Różycka uznani zostali za marnotrawców, kuratorem tychże ustanowiony został Tomasz Szpila z Grodziska dolnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Leżajsk, dnia 5. sierpnia 1901.

L. cz. P. XVIII. 138/1 (6)

[7301 1—3]

Stanisław Wilczek uznany został umysłowo chorą, a kuratorem tegoż mianowanym Mikołaj Starzewski.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVIII. Lwów, dnia 2. sierpnia 1901.

L. cz. P. 96/1 (6)

[7310 1—3]

Franciszek Wołoszczak z Posady sanockiej uznany został za marnotrawcę, a kuratorem jego ustanowiono Pawła Dziubana z Posady sanockiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Sanok, dnia 5. maja 1901.

L. cz. P. 160/1 (3)

[7326 1—3]

Chrystynę Kozak ze Szył uznano umysłowo chorą, kuratorem tejże Michał Modny ze Szył.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Zbaraż, dnia 3. lipca 1901.

L. cz. IV. 262/91 (8)

[7360 1—3]

Podaje się do powszechnej wiadomości, że zatwierdzona uchwała tut. sądu z dnia 31. października 1892 l. 11137 kuratela nad Martą Bojko z Zerebek królewskich uchwała c. k. sądu obwodowego z 20. lipca 1901 l. cz. Nr. IV. 305/1 l. znieśiona została.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Skalat, dnia 4. sierpnia 1901.

L. cz. P. 531/00 (8)

[4451 1—3]

Petra Petrygę z Bileza uznano marnotrawcą, a kuratorem zamianowano dla niego Semena Sochackiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Borszczów, dnia 10. grudnia 1900.

L. cz. L. 6/1 (4)

[7350 1—3]

Danyło Zadwórny z Płanczy wielkiej został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Tabakę z Płanczy wielkiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Kozowa, dnia 21. czerwca 1901.

L. cz. L. 6/1 P. 97/1 (4)

[7366 1—3]

Henryk Augustyni syn Józefa z Nyrkowa został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Szymków z Nyrkowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Tluste, dnia 18. maja 1901.

L. cz. P. 164/1 (1)

[7380 1—3]

Michał Kwaśny z Bystrej uznany za marnotrawnego.

Kuratorem Jakob Płonka z Bystrej. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Biała, dnia 5. sierpnia 1901.

L. cz. L. 11/1 (3)

[7376]

## OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I. w Jasle uznaje Zygmunta Miszewskiego emerytowanego adjunkta kolei państwowej niewłasnowolnym z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem zamianowany Karol Ryłski ze Lwowa.

Jasło, dnia 30. lipca 1901.

L. cz. P. 246/1 (5)

[7388]

Scheindla Segal vel Metzler uznana umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Arona Leibę 2 im. Rubinfeldą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Lisko, dnia 15. sierpnia 1901.

L. cz. P. 215/1 (4)

[7339]

Stanisław Paradowski uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Józefa Cycaka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Lisko, dnia 11. sierpnia 1901.

## Firmy.

L. cz. Firm. 210 stow. II. (732) [7201 3—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zalickowe w Pilźnie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na podstawie powziętej na walnem zgromadzeniu członków w dniu 10. lipca 1901 uchwały stowarzyszenie to w drodze likwidacji rozwiązane zostało i że likwidatorem z prawem zastępowania powyższej firmy w likwidacji p. Wolf Sandhaus przemysłowiec w Pilźnie zamieszkały, dotychczasowy członek zarządu ustanowiony został, zarazem wzywa się wszystkich wierzycieli stowarzyszenia, aby u tegoż prentensye swe zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Tarnów, dnia 23. lipca 1901.

L. cz. Firm. 377/1

[7269]

OGŁOSZENIE. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach ogłasza, że wskutek tus. uchwały z dnia 1. sierpnia 1901 l. cz. Firm. 355/1 uwidocznił pod dniem 5. sierpnia 1901 w rejestrze dla firm spółkowych przy firmie: „Wolf i Sprince Schapira dla przesiębiorstwa gorzelnia, wołowni i młyna w Dobrowodach“ Spółk. I. pag. 45 poz. 23<sup>3</sup> następujące zmiany:

1) że w miejsce dotychczasowego współwłaściciela tejże firmy zmarłego dnia 23. grudnia 1898 bhp. Wolfa Schapiry wstępują tegoż tus. uchwałą z dnia 22. grudnia 1900 l. cz. A. 4/99 (23) uznani spadkobiercy pełn. Herch Schapira, Hindel Rapaport i Lea Mosel, jakoteż niel. Mojżesz Mechel 2 im. Schapira jako współwłaściciele i jawni jej wspólnicy;

2) że firma ta opiewająca dotychczas „Wolf i Sprince Schapira“ wskutek powyższej zmiany w osobie Wolfa Schapira opiewać będzie Sprince Schapira & Comp., wreszcie

3) że firmę tę zastępywać będzie wyłącznie jawna spółniczka Sprince Schapira, wypisując własnoręcznie swój podpis z dodatkiem wyrażającym istnienie spółki „et Comp.“ Brzeżany, dnia 8. sierpnia 1901.



L. cz. Firm. 918 sp. III. 215. [7115]

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza że firma „Selchwaarenfabrik Rapaport & Begleiter“ została dnia 3. czerwca 1901 wpisana w rejestrze handlowym dla firm spółkowych i że przytem uwidoczniło, że główną siedzibą firmy jest Lwów, że jawnymi spółnikami są: Józef Rapaport, masarz zamieszkały we Lwowie i Jetli Begleiter-owa właścicielka realności we Lwowie, że do zastępowania firmy uprawnieni są oboje spółcy łącznie, którzy firmę w ten sposób podpisują będą, że pod brzmieniem firmy położą swe własnoręczne podpisy „Józef Rapaport i Jetli Begleiter“, spółka opiera się na kontrakcie z daty Lwów 28. maja 1901., że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest wyrob i sprzedaż wyróbów masarskich i że spółka rozpoczęła swą czynność 30. maja 1901 i zawartą została na 6 lat.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV. Lwów, dnia 7. czerwca 1901.

L. cz. Firm. 1410 sp. III. (225) [7131]

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma Józef Salomon Karl zostali dnia 12. b. m. wpisana w rejestrze handlowy firm spółkowych i że przytem uwidoczniło że siedzibą jest Lwów że jawnymi spółnikami są: Joel Karl, Markus Karl, i nielini Meier Leib 2. im. Karl i Henoch Beer 2 im. Karl kupcy we Lwowie zamieszkałi; że do zastępowania i podpisywania firmy uprawnieni są Joel Karl i Markus Karl, którzy firmę tylko kolektywnie w ten sposób podpisują będą, że pod brzmieniem firmy położą swoje podpisy własnoręczne, że prokurę udzieleno Małce Karl którą firmę w ten sposób podpisują będzie że pod brzmieniem firmy z dodatkiem wskazującym prokurę położy swój własnoręczny podpis, że spółka rozpoczęła swą działalność z dniem 12. grudnia 1897, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel towarami bławatnymi.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 16. sierpnia 1901.

L. cz. Firm. 1395 poj. III. (121) [7250]

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Adolf Silberstein optyk i mechanik we Lwowie“ została dnia 12. sierpnia 1901 wpisana w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych i że przytem uwidoczniło, że siedzibą jest Lwów, właścicielem Adolf Silberstein we Lwowie, który firmę w ten sposób podpisują będzie, że pod brzmieniem firmy położy podpis własnoręczny.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 15. sierpnia 1901.

L. cz. Firm. 661/1 poj. II. (703) [7198]

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych przy firmie „Stanisław Gurgul“, że przedmiotem działania tej firmy są teraz czynności domu handlowego, fabryka wyróbów masarskich i fabryka wyróbów spożywczych.

Kraków, dnia 13. sierpnia 1901.

L. cz. Firm. 417 Stow. I. (146) [7203]

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza że przy firmie „Bank dla handlu i przemysłu w Janowie koło Trembowli, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ zanotowano, że na odbytem dnia 2. czerwca 1901 walnym zgromadzeniu członków powyższego banku uchwalono zniesienie w zupełności §. 77. statutów z daty Budzanów dnia 11. lipca 1899 i zmianę §. 15. tychże statutów w ten sposób, że ten paragraf ma obecnie opiewać: §. 15 Der Betrag eines Geschäfts Antheiles wird auf fünfzig Kronen festgesetzt Die-er Betrag kann auf einmal oder auch in aufeinander folgenden Wochen oder Monats-Raten, jedoch nur der Art entrichtet werden, dass im Laufe eines Jahres mindestens vierundzwanzig Kronen eingezahlt werden.“

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Tarnopol, dnia 3. sierpnia 1901.

L. cz. Firm. 189/1 stow. II. 812. [7142]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, wpisana została firma „Stowarzyszenie przemysłowe i zaliczkowe“ (Industrie Vorschussverein) zarejestrowane z ograniczoną poręką pięciokrotną i postanowienia statutów z dnia 5. czerwca 1901.

Siedzibą stowarzyszenia jest Stanisławów, przedmiotem przedsiębiorstwa dostar-

czanie członkom materiałów potrzebnych do wyrobu przedmiotów wszelkiego rodzaju za gotówkę lub na kredyt, sprzedaż lub pośredniczenie w sprzedaży wyrobów członków, udzielanie kredytu członkom stowarzyszenia, przyjmowanie kwot pieniężnych na rachunek bieżący i wkładki, udzielanie członkom kredytu na rachunek bieżący, eskontowanie weksli członków, popieranie handlu i przemysłu członków.

Ogłoszenia będą uskuteczniane okólnikami i plakatami.

Do ważności przyjęcia zobowiązań w obec osób trzecich są potrzebne podpisy dwóch członków dyrekcyi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Stanisławów, dnia 17. czerwca 1901.

L. cz. Firm. 337/1 [7270]

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach ogłasza, że wskutek ts. uchwały z dnia 11. lipca 1901. l. cz. Firm. 337/1 wpisano pod dniem 12. lipca 1901 w rejestrze dla firm pojedynczych Tom. I. pag. 287 poz. 143<sup>a</sup> firmę „Efroim Sternhell kapitalista w Rohatynie“ której właścicielem jest tenże Efroim Sternhell w Rohatynie zamieszkały z tem, że działalność tego przedsiębiorstwa polega na spekulacji pieniężnej przez rozpoczywanie pieniędzy i eskontowanie weksli, że czas trwania takowego jest nieograniczony, a posiadacz firmę tę sam podpisują będzie swem pełnem imieniem i nazwiskiem.

Brzeżany, dnia 13. lipca 1901.

L. cz. Firm. 1396 poj. III. (120) [7330]

O G Ł O S Z E N I E.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Adolf Rothmann“ została dnia 12. sierpnia 1901 wpisana w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych i że przytem uwidoczniło, że siedzibą jest Lwów, właścicielem Abraham vel Adolf Rothmann we Lwowie, który firmę w ten sposób podpisują będzie, że brzmienie jej własnoręcznie wypisze, że prokurę udzieleno Salomei Rothmann, która firmę podpisują będzie w ten sposób, że pod jej brzmieniem umieści swój własnoręczny podpis z dodatkiem p. pa., że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa są interesa pieniężne.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 15. sierpnia 1901.

L. cz. Firm. 1397 sp. III. (226) [7331]

O G Ł O S Z E N I E.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Nass & Fried“ została dnia 12. sierpnia 1901 wpisana w rejestrze handlowym dla firm spółkowych i że przytem uwidoczniło że siedzibą jest Lwów i że jawnymi spółnikami są Schulim Nass i Leizor Fried kupcy we Lwowie, którzy firmę w ten sposób podpisują będą, że którykolwiek z nich brzmienie firmy własnoręcznie wypisze, że spółka opiera się na ustnym kontrakcie z 24. lipca 1901 i z tym dniem rozpoczęła swą czynność, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel towarami bławatnymi.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 20. sierpnia 1901.

L. cz. Firm. 1124 sp. III. (114) [7332]

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Fabryka krochmalu i syropu kartoflanego Dr. Walewski i spółka we Lwowie“ po niemiecku „Kartoffel-Stärke und Syrup-Fabrik Dr. Walewski & Comp. in Lemberg“ w skutek rozwiązania spółki została dnia 7. lipca 1901 wykreślona z rejestru handlowego dla firm spółkowych.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 11. lipca 1901.

L. cz. Firm. 1399 stow. II. 128. [7063]

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie: Krajowy Związek przemysłowy stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ dnia 12. sierpnia 1901 w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych uwidoczniło że na walnym zgromadzeniu członków 24. maja 1901 odbytem uchwalono zmiany statutu przedłożone poświadczaniem wykazane a w szczególności co do okoliczności, które w rejestrze uwidoczniło i ogłoszone być muszą postanowiono że celem Związku jest podniesienie przemysłu krajowego przez popieranie produkcji i sprzedaży wyróbów swoich członków a to w pośredni sposób przez zbyt wyróbów tego przemysłu w kraju i zagranicą, jak niemniej i bezpośrednio przez prowadzenie zakładów handlowych i wytwórczych.

W szczególności do osiągnięcia tego celu służą Związkowi środki następujące: „Dal-

szy tekst §. 4. od punktu 1) do punktu 6) włącznie ma pozostać w dotychczasowym, brzmieniu natomiast punkt 7) opuszcza się, zaś punkt 8) z nowem oznaczeniem jako punkt 7) pozostał niezmiennym i tylko uzupełniony dodatkami słów końcowych“ i w ustawie z października 1896 „że Oddział każdego członka Związku wynosi sto koron ze Dyrekcyi związku składa się najwyżej z 3 członków.“

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 15. sierpnia 1901.

L. cz. Firm. 667/1 stow. II. 106. [7199]

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Bank dla handlu i przemysłu w Wieliczce, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ że na walnym zgromadzeniu odbytem w dniu 24. czerwca 1901, członkami dyrekcyi wybrani zostali ponownie Salomon Rosenzweig, Elias Hirsch Friedmann i Józef Perlberger, wszyscy trzej kupcy w Wieliczce zamieszkałi, tudzież że postanowienia §§. 5, 16, 21, 22, 23 i 26 statutu zostały zmienione w szczególności §. 21 statutu zmieniony został w ten sposób, że zarząd składa się z 3 członków, których zgromadzenie ogólne wybiera z grona członków towarzystwa na przeciąg lat trzech, §. 22 statutu zmieniony został w ten sposób, że Rada nadzorcza składa się z 7 członków towarzystwa którzy muszą mieć swoje miejsce zamieszkania w Wieliczce, względnie w obrębie 15 kilometr. m. Wieliczki, wreszcie że §. 26 statutu zmieniony został w ten sposób że ogólne zgromadzenie zwołuje Prezes lub Viceprezes Rady nadzorczej przez obwieszczenia na publicznych miejscach wywieszane (plakaty) lub w dziennikach publicznych, a w szczególności w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ zamieszczone, które nastąpić winno przynajmniej ośm dni przed terminem i oznaczyć musi miejsce, dzień zgromadzenia i przedmioty obrad.

Kraków, dnia 13. sierpnia 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. IV. 12/92 (3) [7127 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowcu podaje do wiadomości, że Apolonia Czuchraj zmarła dnia 21. stycznia 1892 w Sosnowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Spadkodawczyni była tabularną właścicielką 1/4 części realności objętej whl. 131 ks. gr. gm. kat Sosnow.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościłi sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu zostanie przewod spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykazają tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznany spadek, dla którego ustanawia się kuratorem Janka Magdziła w Sokołowie.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanonym czasokresie przypadnie nieobjęta część dziedzictwa względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Wiśniowczyk, dnia 5. maja 1901.

L. cz. A. 105/1 (6) [7180 3—3]

C. k. Sąd powiatowy Oddział III. w Przemyślanach podaje do wiadomości, że Herz Serles zmarł dnia 19. lutego 1901 w Przemyślanach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ ustawowi dziedzicze zrzekli się wszelkich praw do spadku po powyższym zmarłym pozostałego, Sąd zaś nie wiedząc czy i komu przysługują prawa do tego spadku jeszcze, wzywa wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościłi sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, o swych prawach sądowi wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewod spadkowy przeprowadzony tylko z tymi którzy wykazają tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę możliwości przyznany spadek dla którego ustanowia się kuratorem pana adwokata dr. Schenkera w Przemyślanach.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Przemyślany, dnia 18. maja 1901.

L. cz. A. 769/00 (14) [7128 3—3]

Niezanego z miejsca pobytu Sebastjana Malka zawiadamia się, że w dniu 2. września 1900 zmarła w Wieliczce siostra jego Karolina Nodzyńska z pozostawieniem ostatniej woli i spadku z gotówki się składającego.

Poleca się temuż, aby w przeciągu roku do spadku osobiście lub ustanowionego pełnomocnika się zgłosił, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z kuratorem jego notaryuszem Przychockim w Wieliczce przeprowadzone, a część ewentualnie dla niego przypadła w sądzie przechowaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Wieliczka, 16. sierpnia 1901.

L. cz. A. XVI. 317/00 (14) [7153 3—3]

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI. w Krakowie podaje do wiadomości że 21. marca 1898 zmarł w Branicach Jan Pajor bez rozporządzenia ostatniej woli.

Spadek przedstawia wartość 254 koron. Niewiadomych z miejsca pobytu synów spadkodawcy, Stanisława i Juliana Pajorów wzywa się aby w ciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu zgłosili do spadku swe prawa i tytuł dziedziczenia wykazali, bo w przeciwnym postępowanie spadkowe z tymi tylko, którzy się już do spadku zgłosili, przeprowadzonym będzie i spadek im tylko przyznany zostanie, zaś nie objęte części spadku przez Skarb Państwa ściągnięte zostaną.

Kuratorem Stanisława i Juliana Pajorów jest adw. dr. Münz. Kraków, dnia 5. lipca 1901.

L. cz. A. 68/1 (66) [7147 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Niemirowie zawiadamia, że do spadku zmarłego dnia 23. marca 1901 w Magieranach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia ks. Feliksa Tarczyńskiego powołani są z ustawy między innymi także Marya Medyńska, Magdalena z Tarczyńskich Domańska, Honorata z Tarczyńskich Rowińska, Rozalia z Tarczyńskich Lipińska i Georginia Krzyżanowska.

Gdy miejsce pobytu tychże nie jest znanem, wzywa się powyższe, by w ciągu roku zgłosili się w sądzie i oświadczenia do spadku wniosli, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla powyższych ustanowionym c. k. notaryuszem Löwnerem w Niemirowie przeprowadzone zostanie.

Niemirow, 10. sierpnia 1901.

L. cz. T. IV. 81 (2) [7118 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej księżeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie w dniu 19. lutego 1900 Fol. 743 na kwotę 110 K. a z dniem 1. stycznia 1901 na kwotę 104 kor. 40 hal. opiewającej, na imię Feigi Brandt wystawionej, wzywa posiadacza, aby ją w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu „w Gazecie Lwowskiej“ licząc, sądowi przedłożył, lub prawa swe do niej wykazał, gdyż inaczej księżeczka ta za umorzoną będzie uznana.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Tarnów, dnia 26. maja 1901.

L. cz. Ne. 217/1 (3) [7215 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Niemirowie wdrażając na prośbę Sachera Grohmana negocyanta w Magierowie postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej dokumentu Nr. 56140 wystawionego przez dom bankowy Aleksandra Suchanka w Bernie na zakupione na raty:

1/5 los państwowy z roku 1860 Ser. 4432 Nr. 17.

1. los regulacji Cisy Ser. 813 Nr. 95.

1. węgierski los hipoteczny Ser. 2314 Nr. 65.

1 los ziemski I. Em. Ser. 970 Nr. 99.

1 los ziemski II. Em. Ser. 3534 Nr. 46.

1 los turecki Nr. 1.641.395.

1 los austriacki czerwonego krzyża Ser. 4349 Nr. 11.

1 los węgierski czerwonego krzyża Ser. 6476 Nr. 73.

1 los włoski czerwonego krzyża Ser. 2192 Nr. 25.

1 los serbski tytoniowy Ser. 4102 Nr. 29.

1 los Józef Ser. 4022 Nr. 65, które to papiery miały być wydany Sacherowi Grohmanowi po zaplaceniu wszystkich rat i zwróceniu powyższego dokumentu, wzywa każdego posiadacza wzmiankowanego dokumentu, ażeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ prawa swe do tego dokumentu wykazał, gdyż w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie powyższego terminu, rzeczony dokument na ponowne żądanie proszącego zostanie uznany za nieważny.

Niemirow, dnia 19. sierpnia 1901.



L. cz. IV. 241/94 (26. 28.) [7138 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że dnia 17. stycznia 1891 zmarł w Kołomyi Berl Weissmann Jakóba bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ustanawiając dla niewiadomego z miejsca pobytu Itzka Grilla vel Weissmana, syna wrzekomej siostry spadkodawcy Lai Weissmann, tudzież w ogóle dla niewiadomych spadkobierców Berla Weissmana kuratora w osobie adw. p. dr. Zipsera, wzywamy ich, ażeby w ciągu roku przy wykazaniu swoich praw spadkowych swoje oświadczenie się do spadku po Berlu Weissmanie tem pewnie wniosli, ileż po upływie tego czasokresu postępowanie spadkowe z pominięciem ich możliwych praw tylko z tymi przeprowadzone zostanie, którzy się do spadku oświadczą, a w braku jakichkolwiek oświadczeń, spadek jako bezdziedziczny skarbowi państwa wydany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Kołomyja, dnia 29. grudnia 1900.

L. cz. C. I. 263,1 (2) [7172 3—3]

W sprawie tymczasowego zarządzenia p. Mechla Friedmana w Kozowie, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Kozowie przeciw Eissigowi Messingowi niewiadomemu z miejsca pobytu o 333 kor. 88 hal. pozwannemu ma być doręczoną uchwała z dnia 27. sierpnia 1901 l. cz. C. I. 263/1 (2), którą celem zabezpieczenia kwoty 133 kor. 88 h. tymczasowe zarządzenia przez przechowanie ruchomości dłużnika dozwolono.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Eissig Messing przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Włodzimierza Lewickiego, c. k. notaryusza w Kozowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kozowa, dnia 27. sierpnia 1901.

L. cz. T. 31/1 (1) [7197 3—3]

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VI. w Krakowie zarządzając na prośbę Józefa Friedmanna celem umorzenia rzekomo zgąnioniej policy, wystawionej przez Dyrektora Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie na imię Fryderyka Pokornego c. k. kapitana w Pradze, opatrzonej Nr. 28.171 z dnia 9. czerwca 1893 opiewającej na kapitał pośmiertny w kwocie 1500 zł. w. a. czyli 3000 koron płatny okazicielowi policy postępowanie amortyzacyjne, zawiadamiając każdego, komu na tem zależy może, że powyższej wzmiankowana polica po upływie 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od ostatniego ogłoszenia tegoż edyktu w Gazecie Lwowskiej na ponowne żądanie proszącego za umorzoną uznana zostanie, jeżeli w przeciągu tego czasu nikt żadnych praw do tej policy w tut. sądzie nie zgłosi.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI.  
Kraków, dnia 15. sierpnia 1901.

[7266 2—3]

#### OBWIESZCZENIE.

P. Józef Lacek, adw. we Lwowie zamierza przesiedlić się do Tuchowa.

Z Wydziału Izby Adwokatów.  
Lwów, dnia 15. czerwca 1901.

L. cz. C. I. 189/1 (1) [7358 2—3]

Przeciw Ołeny Chemycz, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rawie przez Wasyla Chemycza, rolnika w Ławrykowie pozew o zapłatę kwoty 210 kor. z pu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 10. października 1901 o 9 godz. przed południem do tego sądu, biuro Nr. I.

Celem strzeżenia Ołeny Chemycz, ustanawia się p. adw. dr. Dyonizego Jamińskiego w Rawie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Rawa, dnia 30. sierpnia 1901.

[7398 1—3]

#### Obwieszczenie.

P. P. Dr. Dr. Maksymilian Liptay, Mieczysław Wojciech dw. im. Szeliga, Zygmunt vel Samuel Grünstein i Jan Hryniewiecki wpisani zostali z dniem 3. września 1901 na listę adwokatów, a to trzej pierwsi z siedzibą we Lwowie, a ostatni z siedzibą w Mielnicy.

Z Wydziału Izby Adwokatów.  
Lwów, dnia 3. września 1901.

[7399 1—3]

#### Obwieszczenie.

Orzeczeniem tutejszej Rady dyscyplinarnej z 30. marca b. r. l. 57 został p. Józef Howorka adwokat krajowy w Lubaczowie zasądzonym na karę zawieszenia adwokatury na przeciąg pół roku, co się niniejszem do wiadomości podaje.

Z Wydziału Izby Adwokatów.  
Lwów, 3. września 1901.

[7400 1—3]

#### Obwieszczenie.

P. Dr. Bronisław Michalewski adwokat we Lwowie ustanowiony został generalnym substytutem zmarłego w dniu 27. sierpnia 1901 w Iwoniezu adwokata we Lwowie ś. p. Karola Irzyceka Maciejewskiego.

Z Wydziału Izby Adwokatów.  
Lwów, dnia 3. września 1901.

L. cz. C. 128/1 (1) [7382 1—3]

Przeciw nieobecny Michałowi i Janowi Boblakowi, wniosła Kunegunda z Bielaków Boblak z Starogo Bystrego pozew o uznanie prawa własności  $\frac{1}{4}$  i  $\frac{3}{4}$  części realności zpn.

Audyencya do rozprawy odbędzie się 12. października 1901 o godz. 9 rano w biurze Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanym kurator Michał Struszkiewicz c. k. notaryusz w Czarnym Dunajcu będzie ich zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Czarny Dunajec, dnia 21 sierpnia 1901.

L. cz. T. IV. 10/1 (1) [7293 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wdrażając postępowanie co do zagubionego kwitu przez c. k. gł. Urząd podatkowy w Tarnowie z dnia 2. września 1899 art. dz. 127 wyslanego na 270 złr., którą Szaje Grzyb jako kaucyę na dostawę szutru do kasy rzeczonyj c. k. gł. Urzędu podatkowego złożył, wzywa posiadacza tego kwitu, aby dokument ten w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego edyktu w Gazecie Lwowskiej w sądzie złożył, gdyż inaczej kwit ten za umorzony będzie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnów, dnia 23. sierpnia 1901.

L. cz. A. 808/00 (7) [7233 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Cirlę z Kuttenuplauów, iż zapisany jej przez bł. Midłę z Baumgartenów Kuttenuplau testamentem z daty Drohobycz, 3. lipca 1900 legat w kwocie 50 kor. przez testamentowych dziedziców został złożony i na jej rzecz w c. k. gł. Urzędzie podatkowym w Drohobyczu jako depozycie sądowym przechowany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Drohobycz, 9. lipca 1901.

K. k. Ministerium des Innern Zl. 6.713.

Wien, am 9. März 1901.

In Erledigung des Einschreitens de praes. 23. Februar 1901 beziehungsweise de 23. Mai 1900 finde ich im Einvernehmen mit dem Ackerbauministerium, dem Finanzministerium, dem Handelsministerium und dem Justizministerium der Actiengesellschaft „Compagnie Galizienne de Mines“ in Paris auf Grund der kaiserl. Verordnung vom 29. November 1865 R. G. Bl. Nr. 127 die Bewilligung zum gewerbsmässigen Betriebe der nach ihren Statuten zulässigen Geschäfte in den im österreichischen Reichsrathe vertretenen Königreichen und Länder mit der Niederlassung ihrer Repräsentanz in Szczakowa in Galizien für die Dauer ihres rechtlichen Bestandes im Haimatlande gegen die Verpflichtung zu ertheilen, dass den Bestimmungen der bezüglichen hierländigen Gesetze und Vorschriften namentlich jenen der erwähnten kaiserl. Verordnung vom 29. November 1865, R. G. Bl. Nr. 127 genau nachgekommen werde.

Die im Art. III. der kaiserl. Verordnung vom 29. November 1865 erwähnten Veröffentlichungen haben bis auf Weiteres durch die amtliche Wiener und Lemberger Zeitung zu erfolgen und ist die im Sinne des Art. IV. dieser Verordnung zu bestellende Repräsentanz der k. k. Statthalterei in Lemberg zu Genehmigung anzuzeigen.

Jede Errichtung von Filialen und Agentien unterliegt nach Art. II. der mehrerwähnten Verordnung vom 29. November 1865 der h. o. Genehmigung.

Die Wirksamkeit dieser Zulassungserklärung erlischt, wenn die Gesellschaft den Geschäftsbetrieb hierlands nicht innerhalb 6 Monaten a dato wirklich eröffnet hat.

Schliesslich wird auf die Bestimmungen des Gesetzes vom 18. September 1892 R. G. Bl. Nr. 171, betreffend die Entrichtung der Stempelgebühren von ausländischen Actien, Renten und Schulverschreibungen zur Darnachachtung hingewiesen, wobei bemerkt wird, dass nach §. 5 dieses Gesetzes und §. 11 der Finanzministerialverordnung vom 17. November 1892 R. G. Bl. Nr. 224 für jenen Theil des Capitaless in Actien und Obligationen welchen die Gesellschaft dem h. l. Geschäftsbetriebe zu widmen beabsichtigt, die Stempelgebühr nach Scala II. noch vor Beginn des Geschäftsbetriebes in Inlande bei Vermeidung der Rechtsfolgen des §. 11 des bezogenen Gesetzes-unmittelbar zu entrichten ist und zum Behufe der Bemessung dieser Gebühr die erforderlichen Nachweisungen und Behelfe dem k. k. Finanzministerium rechtzeitig zu überreichen sein werden.

Für den k. k. Minister des Innern.

1. Die Gesellschaft führt den Namen „Compagnie Galizienne de Mines“.
2. Die Gesellschaft hat ihren Sitz in Paris 66, Rue de la Victoire 66.
3. Der Zweck der Gesellschaft ist:

Die Erforschung und Erwerbung von Minen aller Art in Oesterreichisch-Galizien und die Erwerbung der bezüglichen Bewilligung sei es auf den Namen von irgend welchen dritten Personen oder Gesellschaften insbesondere das Studium und der Erwerbung der Bewilligungen und Bergwerkrechten auf dem Gebiete von Zarki und der Nachbargemeinden; die Ausbeutung der besangten Minen oder derjenigen die sie eingethümlich erwerben oder deren Concessionärin, Bestandnehmerin oder Pächterin sie werden sollte; der Betrieb und der Bau allergewerblichen Anstalten zur Behandlung, Umgestaltung und zum Handel mit den Erzen, sowie mit den aus diesem Erzen, gewonnenen Producten; der Kauf und die Miete von Liegenschaften aller Art zu diesem Zwecke und überhaupt alle mit den oben bezeichneten Gegenständen verbundenen gewerblichen finanziellen und Handelsgeschäfte. Dieser Gegenstand der Gesellschaft kann ohne Änderung seiner Wesenheit durch auf Antrag des Verwaltungsrathes gefassten Beschluss der ausserordentlichen Generalversammlung der Actionäre ausgedehnt werden.

4. Die Dauer der Gesellschaft beträgt neunundneunzig Jahre beginnend von ihrer entgeltigen Bildung;

5. Das Gesellschaftsgrundcapital wird mit 1,100.000 Francs, gebildet durch 2.200 Actien von je 500 Francs, die sämtlich in bar zu zeichnen sind, festgesetzt. Die Actien lauten bis zu ihrer Volleinzahlung auf Namen. Nach ihrer Volleinzahlung lauten sie je nach Wahl des Titelbesitzers auf den Namen oder auf den Ueberbringer. Ueberdies werden 2.200 Genussantheile auf den Ueberbringer geschaffen, die allen Zeichnern im Verhältnisse eines Antheiles für jede gezeichnete Actien zugetheilt werden.

Sämmtliche die genannte Gesellschaft betreffenden Veröffentlichungen werden durch die amtliche Wiener und Lemberger Zeitung erfolgen.

Zum Repräsentanten der Gesellschaft für die im Reichsrathe vertretenen Kronreiche und Länder wurde im Gemässheit des Art. IV. der kaiserlichen Verordnung von 29. November 1865 Nr. 127 R. G. B. Herr Peter Gasse Ingenieur in Szczakowa bestellt und dessen Bestellung mit Erlass der hohen k. k. galizischen Staathalterei vom 30. August 1901 Zl. 94.068 genehmigt.

## Doniesienia prywatne.

# Kundmachung.

Mit dem Rescripte des k. k. Ministeriums des Innern vom 9. März 1901 Zl. 6.713 wurde die französische Actiengesellschaft „Compagnie Galizienne de Mines“ auf Grund der kaiserlichen Verordnung vom 29. November 1865 Zl. 127 R. G. B. zum gewerbsmässigen Betriebe der nach ihren Statuten zulässigen Geschäfte in den im oesterreichischen Reichsrathe vertretenen Königreichen und Länder zugelassen. Die Zulassungs-erklärung lautet:



**Staruszka 80-letnia** Barykowa, niezdolna już do pracy, prosi o wsparcie, ul. Łyczakowska 1. 22, u Gramatykowej.

**Do serc litościwych** udaje się staruszek 80 lat liczący, złożony niemoca, były sługa kościelny, Józef Kozik, ul. Piekarska 77.



**ROWERY**  
z najlepszych fabryk o oryginalnych markach, z gwar. 3letnią. Sprzedaż także na raty z 10 proc. podwyżką. Wymiana używanych rowerów na nowe. Części składowe na składzie. Warsztat mechaniczny. Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się łaskawym względem P. T. Publiczności **S. WAGNER**, mechanik, Lwów, ul. Wałowa 51 (róg Podwała).

## Ważny od 1 września Kuryer kolejowy

zawiera

najdokładniejszy rozkład jazdy pociągów osobowych i pospiesznych dla Galicji i Bukowiny. — Ceny biletów do wszystkich stacyj. — Odległość kilometrów. **Geograficzny rozkład stacyj**

z mapą sytuacyjną kolei żelaznych Galicji i Bukowiny. **Najlepsze połączenie z zagranicą i do miejsc kąpielowych.** **Dział informacyjny.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników i trafikach.

**"KURYER KOLEJOWY"**  
Cena 24 hal.  
Nakład biura dzienników Sokółowskiego  
Lwów, pasaż Hausmana 9.



**CARO i JELLINEK**  
L W Ó W,  
ulica Jagiellońska 1. 22.  
**Przeprowadzenia**  
pat. wozy 6 i 8 metrowe.  
**Gwarancja za całość.**  
52 własnych wozów meblowych patent.  
**Caro i Jellinek**  
Wiedeń, Schottenring 27,  
Budapeszt, Arany Janos utca 34.  
Lwów ul. Jagiellońska 22  
Telefon 408

**Najtańsze źródło zakupu dobrych  
rowerów i przynależności.**



**Courir** słynne rowery wybornej i trwałej konstrukcji, drogowe i półwysięgowe włącznie z wszelkimi przynależnościami i rzetelną gwarancją za lekki chód i dobry materiał, model 1901, cena 140 i 160 kor. Mało używane Gregra, Waffe, Styrya, Dürkopp, począwszy od 85 do 110 kor. Pneumatik (płaszcz) 8 do 9 K szlauch 4—5 K. Łaskawe obstatunki za zaliczką. Wielki cennik za 60 hal w znaczkach. Korespondencja polska. Skład fabryczny

**M. Rundbakin**  
Wiedeń IX, Berggasse 1. 3.

## Ogłoszenie licytacji.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy szkoły w Tłumaczu o ośmiestu salach, ogłasza się ponownie licytację przez pisemne oferty, które wnieść należy na ręce Przewodniczącego c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tłumaczu, najpóźniej do dnia 19. września 1901 r. do 12 godziny w południe.

Cena wywołania wedle kosztorysu wynosi 96 300 koron. Do ofert osteplowanych należy dołączyć 10% ceny wywołania jako wadium, tudzież deklarację, że oferentowi są znane wszelkie warunki tej budowy i że oferent zobowiązuje się ściśle wedle tychże wykonać.

Przedsiębiorstwo oddane będzie temu, który prócz podania najkorzystniejszych warunków na zaufanie zasłużył będzie

Plany, kosztorys i warunki budowy można przeglądać co dnia w godzinach urzędowych, w biurze c. k. Rady szkolnej okręgowej.

**Z komitetu budowy szkoły.**

Tłumacz, dnia 4 września 1901.

Wincenty Szarkowski,  
przewodniczący.

**Fabryka rękawiczek**  
firmy

**Jan Cirok**

pod Rycerzem

(dawniej Ziegler)

obok handlu WP. Seyfartha  
i Dydyńskiego.

pl. Maryacki 8 róg Teatralnej

dawniej Rynek 1. 30.

**Rękawiczki**

blizna i trwałe  
poleca

## Całkowita gotówka nie wymagana!



Pod dogodnymi warunkami dajemy osobom, będącym w możności płacenia, wszystkie nasze towary na kredyt i polecamy im dywany salonowe, do pokoju, kościelne i ścienne, chodniki, linoleum, ceraty, franki, portyery, kapy na stoły i łóżka, kołdry, koce, materye na meble i różne inne przedmioty dekoracyjne — **Meble żelazne i drewniane**, towary lniane i płócienne, bielizna, towary futrzane, konfekcja męska i damka i wszystkie inne artykuły mogą być przez nas sprowadzane.

Na prowincję wysyłamy ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. Listy należy adresować:

Zarząd wiedeńskiego magazynu

**„AU LOUVRE“**

Lwów, ulica Sykstuska 6 (w Pasażu).

Filia w Przemyślu: ul. Mickiewicza 4.

**Lwowska Filia**

**Banku galic. dla handlu i przemysłu**

ulica Jagiellońska 1. 3.  
(dawny lokal Banku kredytowego).

**Kantor wymiany**

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty zagraniczne po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie **zlecenia giełdowe** zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wydaje na wszystkie znaczące miejscowości świata i zagraniczne miejsca kąpielowe bezpośrednie przekazy i listy kredytowe, wreszcie **wypłaca wszelkie kupony** możliwie bez potrącenia jakiegokolwiek prowizji inkasowej.

Godziny urzędowe od 9 do 12½ — i od 3 do 4½.

**Oddział wkładowy**

przyjmuje wkładki na 4½% książeczki oszczędnościowe.

**Oddział towarowo-handlowy**

złatwia czynności handlowo-komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion, spirytusu, artykułów pastewnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych ziemieplodów.

**Oddział melioracyjny**

wykonuje wszelkie prace melioracyjne, jako to: zdjęcie planów, wygotowania kosztorysów do drenowania pól, nawodnienia i odwodnienia łąk, budowy rowów, kanałów, dróg, szos, kolejek etc. etc. i poleca się do praktycznego przeprowadzenia powyższych prac

Finansowane uskutecznia się podług każdorazowej szczegółowej umowy. W razie już gotowych planów, nastąpić może na podstawie tychże wykonanie pracy.

**Oddział zastawniczy**

udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły, złoto i srebro.

(Parter, w podwórzu).

Medal złoty.

**Magazyn Futer**

Medal złoty.

pod Tygrysem

**Stanisława Wrońskiego**

we Lwowie, ul. Teatralna 1. 5

(naprzeciw kościoła katedralnego)

poleca po cenach najprzystępniejszych swój obficie zaopatrzone magazyn futer tak gotowych, jakoteż skóry pojedyncze, oraz materye na pokrycia futer w wielkim wyborze. — Cenniki na żądanie franco.

**Magazyn futer**

pod firmą

**K. SOLIK**

we Lwowie, ulica Sobieskiego 1. 7,

poleca po cenach najprzystępniejszych swój obficie zaopatrzone magazyn futer tak gotowych, jakoteż skóry pojedyncze, oraz materye na pokrycia futer w wielkim wyborze. — Cenniki na żądanie franco.

**TANIO**

i pod gwarancją za doborowy towar poleca Szan. P. T. Publiczności

**Spółka stolarzy lwowskich**

Lwów, plac Bernardyński 1. 17

swój od roku 1851 istniejący

**SKŁAD MEBLI**

wszelkiego rodzaju,

Kompletne stylowe urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych i salonów w wielkim wyborze od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

Meble gięte i żelazne

po cenach fabrycznych



**Hermann Weissenbach**

**Fabryka pirotechniczna**

następcy Stawera

Wien II./6.

Fabryki w Monachium i Hamburgu.

Najwięcej renomowany zakład dla **ogni sztucznych i różnego rodzaju oświetlenia** dostarcza różne ognie sztuczne: wodne, salowe, teatralne i zabawowe, pochodnie, latarnie iluminacyjne itd. Prospekta i cenniki bezpłatnie i franco.



### Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

**Agencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego**  
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.  
Kosztorysy gratis.

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tłustym petitem 2 centy.

**Dyktaryusza** z egzaminem tabularnym poszuje Sąd Liski od 1. października b. r., za wynagrodzeniem dziennem 2 kor. 40 hal. [7392]

### Fotograf

posiadający znakomite aparaty i długoletnią praktykę przyjmuje wszelkie zamówienia zdjęć tak w miejscu jak i na prowincję za miernym wynagrodzeniem. **J. Goldhammer, Kopernika 22.**

**Wysiewki z najlepszych herbat 1/2 kl. zł. 1.30 i 1.60** poleca handel herbaty i kawy **Edmunda Riedla we Lwowie.**

### Nowość!

**Kołdry puchowe** wyrobu Józefa Schustera zalecane dla swej nadzwyczajnej lekkości i ciepła z welnianego atlasu we wszystkich kolorach po zł. 18, 20, 22 z atlasu jedwabnego po zł. 22, 28, 35 do 40 zł. — Kołdry puchowe wyrabiam sam i są wyłącznie tylko u mnie do nabyć.

**Kołdry zwykłe** na cząwszy od zł. 4, 5, 6, 50, 7, i wyborze zawsze na składce.

**Materace włosienne** do 32.

**Sienniki zwykłe i spianiane, poduszki i t. p.** najtaniej w specjalnej pracowni wyrobów pościeli

### Józef Schuster,

**Lwów, Kopernika 5.**

Przedruk nie będzie płacony.

### OBWIESZCZENIE.

### JESIENNY JARMARK NA KONIE

w Krakowie.

W dniu 23. września 1901 rozpocznie się w Krakowie jesienny pięciodniowy jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie. Jarmark na konie szlachetne odbywać się będzie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami, i na placu, a konie znajdują pomieszczenie w tejże ujeżdżalni, tudzież w stajniach prywatnych, w domach zajezdnych i hotelach.

Dnia 24. września 1901 (wtorek) odbędzie się główny jarmark na konie włościańskie na placu „Groble“.

Magistrat stol. król. miasta Krakowa  
dnia 29. sierpnia 1901.



**Pasaz Hausmana.**  
**Lwowskie**  
**Photo-Plasticon**  
(46 razy premiiowane).

Od 8. września do widzenia

**Wspaniała podróż z Gries do St. Anton**  
(w malowniczym Tyrolu).  
Wstęp 10 ct.

### MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.



Maść ta leczy wrzodziaki, przyszcze, czerwoność, krosty, wagner, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, lupież i wyrzuty na częściach ciała porośniętych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Stoik 2 1/2 frank. we Francji, w Paryżu, w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis de Grand.  
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wejworskiego; w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.



Jako moja specjalność od lat 28 polecam znakomite wyroby nożownicze z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stalowe i deserowe. Kuchenne elastyczne do ciast i mięsów i zwykle.**

Sezoryki, Nożyczki, Brzytwy angielskie od zł. 2 do 3, Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów, Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

### Antoni Halski

handel żelazny  
Lwów, plac Maryacki 1. 9.  
Cenniki na życzenie.



Pierwsza krajowa

### Fabryka cementowych dachówek

we Lwowie,

Towarz. zarejestr. z ograniczoną poręką, poleca swoją patentowaną cementową dachówkę, której dobroć, trwałość, szczelność i piękna forma, stawia ją wysoko ponad wszystkie dotychczas znane pokrycia.

Cenniki, kosztorysy i wzory wysyłamy na żądanie, oraz przyjmujemy zamówienia

### ADOLF KAMPEL

Fabryka betonowych wyrobów, skład portland cementu i wszelkich artykułów budowlanych.

Lwów, ul. Gródecka 1. 3.  
Telefon numer 460.

Adler M., pl. Akademicki.  
Agid Jakób Krakowska 25.  
Baranlecki, Hotel Pański, Grod. cka.  
Beigel A., pl. Chorażczyzna 1.  
Dostaj J., ul. Lyczakowska 122.  
Drucker E., ul. Gródecka.  
J. Frenkel, ul. Leona Sapiehy 41.  
Fried Jakób, Rynek 13.  
Garfunkel O., Sykstuska 2.  
Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.  
Hellwig Edward, Kopernika.  
Hrów Michał, ul. Halicka.  
Kell A., ul. Kopernika.  
Kostkiewicz August, ul. Wałowa 1. 12.  
A. Kanarienvogel, ul. Jagiellońska 16.  
Kraas A., ul. Skarbowska.  
Kessler D., ul. Pańska.  
Kreindler Jakób, Plac Bernardyński.  
Laskowski A., ul. Kopernika 30.  
Lemmel S. H., ul. Gródecka 54.  
Ludwig Jan, ulica Krakowska 1. 7.  
Edwienbeck Jakób ul. Trybunańska 4.  
Lopaciński Wojciech, ul. Gródecka.  
Makowski K., ulica Krasiwicka.  
W. Michalski, ul. Żółkiewska.  
J. Narkiewicz, ul. Kopernika.  
Nowozienka J., ul. Kopernika 4.  
Nussenblatt H., ul. Leona Sapiehy.  
Pietrzycki E., ul. Pańska.  
Pomeranz N., Rynek 7.  
Prokisz J., ulica Lyczakowska.  
Przybylski K., ul. Teatralna.  
Reich Samuel, Rynek.  
Rothberg A., ul. Kazimierzowska.  
Rothberg Max, róg ul. Bema.  
Rudziński Antoni, restauracja kolejowa.  
Schapira S., Rynek.  
Sonnenschein A., ul. Gródecka.  
Salzberg H., ulica Kazimierzowska.  
Schleicher L., ul. Jagiellońska 4.  
Schwarzer O., ul. Gródecka.  
Stelmachów J., ul. Chorażczyzna 6.  
Schall S., ul. Kazimierzowska.  
Skulski M., ul. Teatralna.  
Sussmann S., ul. Karola Ludwika.  
Ważny Jan, ul. Czarnieckiego.  
Wollsch H., ul. Gródecka.  
Zuckermann Jakób, ul. Zimorowicza 18.  
Zuckerman Szymon, ul. Leona Sapiehy.

Główne nastęstwo i skład piwa beczkowego a p. **Oryszna Wixla i Syna**, ul. Bogusławskiego 1. 13, telefonu nr. 6.

**Bok okocimski** (porter krajowy)

Z. Baczewski, Halicka.  
O. Garfunkel, Sykstuska.  
S. Schapira, Rynek.

Skład piwa beczkowego a p. **S. Wiesera**, Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedawcy obcego piwa pod marką okocimskiego.

**Jan Götz,**  
browar w Okocimie.

**PRODUKT SPOŻYWCZY ALIMENT COMPLET**  
**MAXIME GROULT FILS AINÉ**  
W PARYŻU

W wysokim stopniu pożywny, łatwy do strawienia, wzmacniający dla osób osłabionych po ciężkich chorobach nie mogących wcale trawić żadnego pokarmu, dla dzieci wątłych i delikatnych. Analiza chemiczna dokonana w szkole medycznej w Paryżu wykazała że ten produkt wyłącznie, złożony z roślin przy równej wadze jest 7 razy bogatszy w substancje białkowe napożywniejsze (albuminoides) jak mleko, 3 razy jak chleb, 2 razy jak świeże mięso. Zalecany przez pierwszorzędných lekarzy w Paryżu.

FABRYKA I MŁYNY JAK RÓWNIEŻ SPRZEDAŻ HURTOWA:  
2, Impasse Leblanc, PARIS

Wyłączna sprzedaż we Lwowie w aptece pp. P. Mikolascha i Sp.

### Ogłoszenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 24. września b. r. odbędzie się

### Walne Zgromadzenie

w kancelaryi „Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności“ pod Nr. domu 18 w Bukaczowcach, celem zbadania księgi i bilansu z roku 1900.

§. 56 statutu Towarzystwa. Prawo udziału na ogólnym Zgromadzeniu mają ci członkowie stowarzyszenia, którzy co najmniej jeden udział w całości wpłacili, t. j. 100 koron.

Bukaczowce, dnia 6. sierpnia 1901.

DYREKCYA

I. Schapira.

A. Horn.

### „Confiserie Union“ we Lwowie.

### Parowa fabryka cukrów i czekolady

poleca swoje według najnowszych sposobów i przy zastosowaniu postępowych środków wykonane, wysmienite krajowe fabrykaty specjalne, jako to: Angielskie, francuskie i szwajcarskie bonbony i cukry wszelkiego rodzaju. — Bonbony atlasowe. — Produkta słodowa. — Karmelki owocowe. — Bonbony salonowe. — Wysmienite cukierki deserowe w różnych doborowych gatunkach (Dragées, Pralinées). — Deserowe pieczywka, biszkyty, herbatniki, pierniki. — Orientalne specyjały cukrowe. — Przeróżne artykuły świąteczne na Boże narodzenia i Wielkanoc od pojedynczych do najwytworniejszych.

Cukier lodowaty, owoce kandyzowane, glazurowe, skórki pomarańczowe kandyzowane. — Opatentowany cukier owocowy do smażenia owoców, marmolad, soków i t. p. jako wspaniałe dodatki zamiast zwykłego cukru burakowego. — Sok do potraw i środek zamiast masła i miodu. — Wreszcie rozmaite soki

wszystkie artykuły i materiały surowe potrzebne do wyrobu nabieramy z pierwszorzędných źródeł, bada i kontroluje stale ich czystość.

**fabryki syropu i cukrów we Lwowie,**  
Stowarzyszenie zarejestr. z ograniczoną poręką.



### Każdej gospodyni i matce

należy powinszować, która ze względu na zdrowie, oszczędność i przyjemny smak używa Kathreinera Kneippowskiej kawy słodowej (która jest prawdziwą tylko w znanych oryginalnych paczkach).